

CENA 3,00 zł W TYM 5% VAT

Tygodnik Prudnicki

27 LIPCA 2022 ROKU INDEKS 327816 ISSN 1231-904 X

NUMER 30 (1642) ROK XXXII ISTNIEJE OD 1990 ROKU

SZPITAL

Będzie... nowy prezes PCM



Władze Powiatu Prudnickiego mają nie lada problem z ratowaniem miejscowego szpitala. Na forum Rady Powiatu padły ostre słowa pod adresem obecnej sytuacji. Wskazywano również winnych.

CZYTAJ NA STR. 3

OPINIE

Aleja Słowa – dobra inicjatywa, czy zmarnowane pieniądze?



CZYTAJ NA STR. 6 i 24

INICJATYWA NIE TYLKO WE WROCŁAWIU

Spod tynku patrzy Neustadt

Nie boją się przeszłości miasta i otwarcie mówią o tym, że pamiątki z dawnych lat należy zachować bez względu na to, jakim językiem do nas mówią. Mowa o inicjatorach akcji „Spod tynku patrzy Breslau”, których celem jest ratowanie dawnych, niemieckich napisów zachowanych na murach i elewacjach starych kamienic we Wrocławiu. Czy podobna akcja miałaby szansę realizacji na ziemi prudnickiej?



CZYTAJ NA STR. 8 i 9

PODWYŻKI

46procent więcej za ciepło



O podwyżce wiadomo było od dawna, śledząc sytuację międzynarodową i stan polskiej energetyki wciąż opartej na węglu, który importowaliśmy głównie ze Wschodu. Już w kwietniu spółka Zakład Energetyki Ciepłej Prudnik zapowiadała znaczną podwyżkę cen ogrzewania.

CZYTAJ NA STR. 7

ISSN 1231-904X

9 771231 904016

30

Znajdź nas na Facebooku

<http://facebook.pl/Tygodnik.Prudnicki>

JUŻ OTWARTE

Centrum Budowlane

DAM-BUD DUŻY WYBÓR - NISKIE CENY

Damian Suszczyński

Już otwarte: pon-pt 7-17, sob 8-14

Prudnik, ul. Preżyńska 19

77 552 09 20

Suszczyńscy

TWÓJ DOM

CENTRUM BUDOWLANE

MAPEI SUPER PROMOCJA

Prudnik, ul. Preżyńska 17 | pn-pt 7-17, sob 8-13 | 77 436 22 33 | twojdom@interia.eu

Hurtownia Budowlana Zbigniew Kęsek

KABINY PRYSZNICOWE na miarę

Prudnik, Aleja Miła 6 | tel. 77 406 71 34

GRUPA psb

MRÓWKA

BASENY OGRODOWE
AKCESORIA BASENOWE
AKCESORIA DO PŁYWANIA

W NAJLEPSZYCH CENACH

PSB MRÓWKA | PRUDNIK, UL. POWSTAŃCÓW ŚL. 2 | TEL. 77 406 72 79

KASY FISKALNE ONLINE



ZAPEWNIAMY AUTORYZOWANY SERWIS

Radosław Jagielski
Prudnik, ul. Chopina 4
77 436 35 71, 602 122 354
www.solidnekasysfiskalne.pl

INTERWENCJE

Nie spodziewamy się dalszych problemów

Sporo kontrowersji wśród mieszkańców wywołuje przycinka drzew na cmentarzu komunalnym w Prudniku. - Ja wszystko rozumiem, ale grube gałęzie spadające na nagrobki powodują uszkodzenia. Kto za to odpowie? - pyta Czytelnik „TP”

Damian WICHER

Zarówno burmistrz, jak i jego zastępca byli w minionym tygodniu nieuchwytni. Wicegospodarz gminy zgodził się odpowiedzieć na nasze pytania pisemnie.

TP: - Czy prowadzą Państwo nadzór nad pracami pielęgnacyjnymi drzew rosnących na terenie prudnickiego cmentarza?

Jarosław Szóstka: - Tak, z ramienia wykonawcy mamy kierownika robót, a ze strony Urzędu Miejskiego nadzór nad zadaniem sprawuje Wydział Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska.

- Czy sposób prowadzonych robót wzbudził dotąd jakieś zastrzeżenia?

- Mielismy zastrzeżenia na samym początku robót i dotyczyły one głównie braku należytego uprzątnięcia terenu po wykonanych

pracach. Sprawa została od razu wyjaśniona i nie spodziewamy się dalszych problemów.

- Czy poinformowali Państwo mieszkańców, np. poprzez stosowne ogłoszenia na bramach wejściowych, o terminie prac w danej części cmentarza, aby mogli zabezpieczyć nagrobki? Przedstawiciele wykonawcy twierdzą, że leżało to w gestii urzędu.

- Nie.

- Komu należy zgłaszać ewentualne szkody, zniszczenia nagrobków powstałe w wyniku ww. prac i kto za nie zapłaci?

- Za wszelkie szkody materialne odpowiada wykonawca. Przed przystąpieniem do prac wykonane zostały fotografie nagrobków tak, aby można było w łatwy sposób zweryfikować, czy doszło do jakichś szkód. ■



Wycinka bezpośrednio nad grobami bliskich zaniepokoiła mieszkańców Prudnika

POGRANICZE

Konsul z Prudnika



Dr Artur Żurkowski, prudnicki biznesmen i miłośnik motocykli, został konsulem honorowym Rep. Czeskiej w Opolu. To siódma placówka tego rodzaju w Polsce. W konsulacie pracować będą cztery osoby i będą realizować szereg przewidzianych prawem dyplomatycznym usług na rzecz obywateli czeskich w Polsce.

Adres konsulatu to ul. Ozimska 184. Uroczyste otwarcie odbędzie się w czwartek 28 lipca. Dni otwarte konsulatu zaplanowano na 18 sierpnia. (d) ■

Artur Żurkowski został konsulem honorowym Republiki Czeskiej w Opolu

KOMUNIKACJA

Firma płaci kary

Kiedy autobusy prudnickiej komunikacji miejskiej uzyskają jednolity wygląd zgodny z wytycznymi gminy?

Andrzej DEREŃ

Głogówecka firma Fox, która wygrała przetarg na realizację komunikacji miejskiej w Prudniku, nie dotrzymała terminu związanego z dostosowaniem swoich pojazdów do wyglądu zgodnego z wytycznymi gminnego samorządu. Samorząd chciał, by autobusy oznakowane były jednolicie z napisami informującymi o swojej funkcji i znakiem graficznym gminy. Miała to być

zmiana jakościowa prudnickiej komunikacji miejskiej i dołączenie do standardów obowiązujących w innych miejscowościach. W poprzednich latach autobusy miejskie nie miały żadnych oznaczeń (poza tablicą świetlną) lub tylko niewielkie naklejki z napisem „Prudnik / komunikacja miejska”. Zgodnie z podpisaną na początku tego roku umową firma miała pół roku na dostosowanie wyglądu autobusów.



Wizualizacja wyglądu autobusu dołączona do warunków przetargowych...



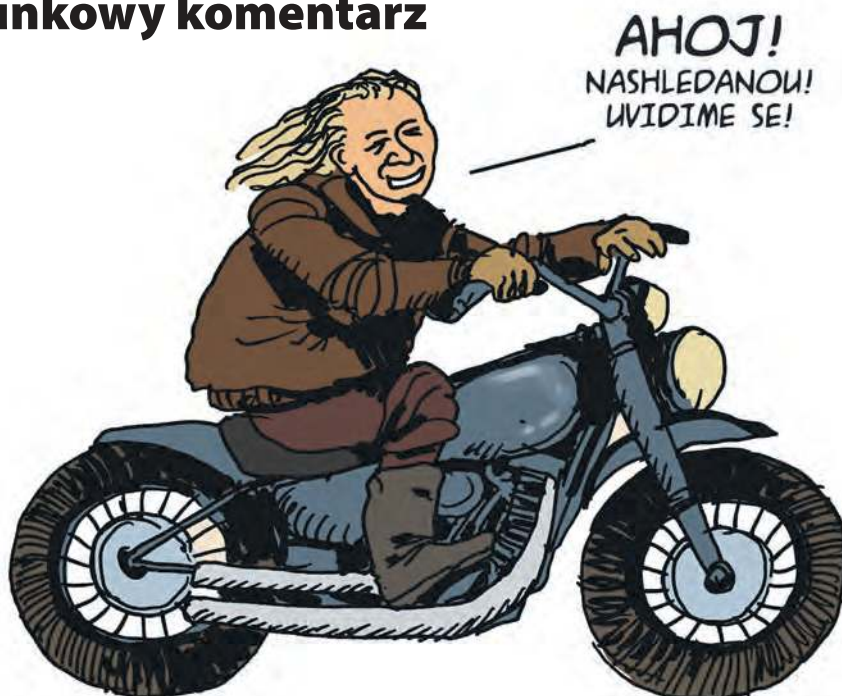
... i autobus oklejony przez firmę według tego wzoru

- Wykonawca nie dostosował na czas wyglądu autobusów i za każdy dzień zwłoki otrzymuje kary umowne - poinformował w poniedziałek „Tygodnik Prudnicki” wiceburmistrz Jarosław Szóstka. - Jak najszybsza zmiana jest w jego interesie, a my stosujemy jedyną dopuszczalną umową formę nacisku - kary umowne.

- Jeden autobus jest już oklejony i jeździ po Prudniku - to z kolei odpowiedź właściciela firmy Michała Jednoroga udzielona dzień później. - Czekam tylko na akceptację projektu oklejenia przez Gminę ze względu na to, iż projekt wizualizacji załączony w warunkach przetargowych był wykonany na autobusie typowo turystycznym (wysoko pokładowy z lukami na bagaże), a autobusy typowo miejskie ze względu na swoją specyfikę nie posiadają tak dużo miejsca reklamowego. Ze względu na powyższe okleiliśmy autobus, wykorzystując dostępne miejsce na karoserii, a także na szybach, stosując naklejki przeźroczyste dodając herb Prudnika i napis: „PRUDNICKA KOMUNIKACJA MIEJSKA o ZŁ” z każdej ze strony autobusu, wykorzystując także tylną szybę i klapę silnika.

Przedsiębiorca dodał, że w warunkach przetargowych projekt oklejenia autobusu przedstawiał tylko jedną stronę pojazdu. ■

Rysunkowy komentarz



Rysował: Grzegorz Weigt

ŚLADEM NASZYCH ARTYKUŁÓW

Będzie... nowy prezes PCM

Gdyby nie chodziło o zdrowie i życie mieszkańców, można byłoby śmiało rzec: „Bareja by tego nie wymyślił”. Jednak w zaistniałej sytuacji nikomu nie powinno być do śmiechu. - Też nie umiem tych prezesów zliczyć – przyznał na ostatnim posiedzeniu RP starosta Radosław Roszkowski.

Damian WICHER



Ryszard Brzozowski (z lewej) nie podał przyczyny rezygnacji z funkcji prezesa PCM

W krótkiej historii Prudnickim Centrum Medycznym zarządzają już tylu prezesów, że gdyby wieszać na ścianach pamiątkowe fotografie, w gabinecie zaczęłoby brakować miejsca. Ryszard Brzozowski, który objął funkcję zaledwie w maju, właśnie złożył rezygnację. Stanowisko ma pełnić do 16 sierpnia.

- Spodziewamy się, że ze spółki odejdzie także Wiesław Gajewski (prokurent i dyrektor – przyp. red.) – kontynuował szef powiatu.

Pochodzący z Dolnego Śląska menadżerowie już raz porzucili prudnicki szpital (wówczas prezesem była Gajewska, a prokurentem Brzozowski). Przerosła ich polityka. Oboje nie przyjęli zaproszenia Zarządu Powiatu na środową nadzwyczajną sesję RP poświęconą sytuacji finansowej PCM. Stchórzyli? Na pewno zlekceważyli radę. Nieobecność rozgniewała samorządowców, którzy przerwali urlopy, żeby podjąć ważki temat przyszłości tutejszej lecznicy. Dariusz Kolbek dziwił się, że odwagi zabrakło również członkom Rady Nadzorczej. Reprezentant PiS domaga się zresztą odwołania całego składu, który – jego zdaniem – jest współwinnym wielomilionowym stratom w spółce. Jak przekazał „TP”, dymisji oczekuje także od starosty.

Do 15 lipca miał zostać opracowany i przedstawiony program naprawczy PCM. Jednak radni nie ujrżeli ani dokumentu, ani prezesa Brzozowskiego, który wraz z prokurent Gajewską „zabunkrował się” w szpitalu i unika również mediów.

- To ich słaba strona. Tylko to ludzie starej daty. Bez Facebooka, Messengera, WhatsAppa. Nie nawykli do hejtu. Chcieli wsparcia załogi, opinii publicznej, dobrego słowa. Nie doczekali się. Mają już dość. Oni już nic nie muszą. To oni robią łaskę nam, nie my im. Poprzednio uratowali PCM, poza dyskusją – słyszymy od prominentnego polityka koalicji rządzącej powiatem.

W zeszłym tygodniu rada przyjęła uchwałę, na mocy której powiat dokapitalizuje spółkę kwotą 800 tys. zł. W czerwcu samorząd przekazał blisko 1,4 mln zł. Część radnych ma obawy, że pieniądze zostaną spożytkowane na zaległe wypłaty lekarzy. Według zapewnień starosty ostatni zastrzyk finansowy pozwoli uregulować płatność za karetkę oraz zabezpieczyć środki na wkłady własne w projektach. - Pieniądze pomogą też w zachowaniu płynności finansowej spółki. Prezes stara się zawierać ugody z ZUS-em, Urzędem Skarbowym, płacić zaległe wynagrodzenie lekarzom. Spodziewamy się, że nie będą to jedyne środki, które do szpitala powinny trafić w tym roku – przewiduje Radosław Roszkowski.

Radny Józef Meleszko zauważa, że powiat łatając dziury w PCM, skazuje się na stagnację w innych obszarach. - Nie będzie na przykład nowych dróg. Te środki nie spadają nam z nieba, dlatego musimy nimi konkretnie gospodarować.

Rajca PiS wieszczy upadek PCM jeszcze w tym roku. W jego przecuciu szpital zostanie przekształcony w Zakład Opiekuńczo-Leczniczy. Starosta nie potwierdza tych spekulacji. Uważa jednak, że baza łóżek zolowskich mogłaby powstać na ginekologii planowej, która ma niski kontrakt z NFZ (ok. 40 tys. zł miesięcznie) i jej dalsza działalność stoi pod dużym znakiem zapytania.

Optymistyczny scenariusz zakłada około półmilionową stratę na koniec tego roku (nie licząc wyniku ujemnego – ponad 2 mln zł – za zeszły rok). Do lipca udało się zaoszczędzić 115 tys. zł na działalności operacyjnej oraz 140 tys. na płacach. To dużo mniej niż zakładano.

- To karkołomne zadanie. Niestety nie ma woli załogi, aby zrezygnować z części wynagrodzeń. Nadmierne naciski mogą też spowodować, że lekarze odpłyną z PCM (ok. 70 proc. pochodzi spoza powiatu) – wyjaśniał wicestarosta Janusz Siano.

Bez uporządkowania kwestii płacowych (rekordzista ma zapisane w



Zarządzany przez dr. Piotra Klimczaka Oddział Ginekologii Planowej jest zagrożony likwidacją

kontrakcie ponad 100 tys. zł miesięcznie) prudnickiego szpitala nie uda się uratować.

- Dlaczego nie mówimy publicznie, że potworna pazerność jednego lekarza, jego działania przyczyniły się w dość istotnym stopniu do powstania takiego zadłużenia? – pytał radny Mirosław Czupkiewicz. - I mówimy, że ono się będzie powiększało, jak zrealizujemy wszystkie zapisy umowy z tym panem. Wszyscy wiedzą, kto wydoił naszą spółkę z ogromnych pieniędzy! Dlaczego ten pan jeszcze tam pracuje?! Po to, żeby

doił dalej? Mamy dokładać pieniądze mieszkańców powiatu, żeby nabijać kabzę jednemu doktorowi? Niech to ludzie usłyszą. Do ginekologa może nie pójde, ale mam nadzieję, że nie przyszyją mi czegoś do pleców.

- Czy ten pan łamie prawo, czy tylko morale? Powiedzmy, kto mu pozwolił na takie zarobki – wtrącił radny Kazimierz Bodaszewski.

Nowy prezes Prudnickiego Centrum Medycznego tym razem ma zostać wybrany w drodze konkursu. Starosta Radosław Roszkowski zaapelował do opozycji o współpracę na rzecz ratowania szpitala przed upadkiem.

- Ten pasztet musimy wspólnie zjeść. Odchodzi bardzo dobry zarząd. Zarząd, który poprzednio działał wyśmienicie – podkreślał, mając żal do części rady za nadmierne „czepialstwo”

Wystąpienie wóldarza powiatu zdaniem radnego Kolbka było „mgliste”. I nie był on osamotniony w swojej ocenie. - Usłyszeliśmy od państwa to, co żeśmy wiedzieli. Oczekiwałem, że jako Zarządu Powiatu poinformujecie nas, co waszym zdaniem jest priorytetem. Co wy, jako reprezentant właściciela w stosunku do spółki będziecie preferowali, a wręcz żądali od tego lub nowego zarządu PCM. Nie otrzymaliśmy takiej informacji. Musicie mieć jakąś wizję... ■

OMEGA OPTYK
MACIEJ LISZKA
od 1981 roku

**OKULARY
SOCZEWKI
BADANIE WZROKU**

www.omegaoptyk.com.pl

OMEGA OPTYK
ul. Piastowska 28
48-200 Prudnik
tel./fax 77 436 87 77

**JUŻ 40 LAT
JESTEŚMY Z WAMI
DZIĘKUJEMY!**

BIT COMPUTER
Twój partner w Biznesie

**KASY
I DRUKARKI
FISKALNE
ONLINE**

**JUŻ 9 MODEL
W SPRZEDAŻY!**

Prudnik, Pl. Farny 5 tel. 77 436 52 48
Nysa, ul. Parkowa 7 tel. 77 433 70 69
Nysa, ul. Chodowieckiego 9 tel. 77 448 10 50

www.bitcomputer.com.pl

AUTORYZOWANY PARTNER
NOVITUS

OazaSnu.pl
Łóżka - Materace - Artykuły do sypialni

ŁÓŻKA I MATERACE
NA DOWOLNY ROZMIAR
MARKOWE KOŁDRY
PODUSZKI I MATERACE REHABILITACYJNE

Prudnik, Rynek 25 (przy ratuszu)
www.ozasnu.pl | tel. 692 055 165

ŚPIJ ZDROWO
SKLEP FIRMOWY PRODUCENTA ŁÓŻEK I MATERACÓW

PROMOCJA
NA WYBRANE MATERACE

NOWOŚĆ
ŁÓŻKA
TAPICEROWANE

DARMOWE BADANIE WZROKU
PRZY ZAKUPIE OKULARÓW



**SALON OPTYCZNY
WZROKOWCY**
MAŁGORZATA STRAUB

PRUDNIK, UL. RYNEK 15 (OBOK APTEKI)
☎ 77 307 99 99

USŁUGI KOPARKA

wykopy pod: przydomowe oczyszczalnie ścieków • instalacje wod-kan • instalacje gazową • fundamenty • instalacje elektryczną • linie telefoniczne i światłowody • izolacje budynków • niwelowanie terenu • drenaże i odwodnienia

transport wywrotką • wyburzenia (altanki, garaże, komórki) • wyrywanie mniejszych korzeni • wywóz gruzu, ziemi, gałęzi, odpadów • czyszczenie rowów • inne roboty ziemno-transportowe

PRZEWIEZIEMY UPRZĄTNIEMY OPRÓŻNIMY
WSZYSTKO 605 642 196

KSERO WYDRUKI

A3 Redakcja „Tygodnika Prudnickiego”
A4 ul. Kościuszki 13a (parking obok PKS)
pon-pt 8:00-16:00

Z PORADNIKA DIETETYKA (22)

Cukinia na stres...

Karolina SIENKIEWICZ



Cukinia to dyniowata jarzyna o leczniczych właściwościach. Jest odmianą dyni zwyczaj-

nej. Nazwa tego zielonego warzywa wywodzi się z Włoch. Zucchini inaczej „mała dynia”. To warzywo niskokaloryczne, o bogatych wartościach odżywczych, smakuje znakomicie i poprawia przemianę materii. Warzywo to można przyrządzić na wiele sposobów. Jest

m.in. doskonałym źródłem witaminy C, potasu, magnezu, żelaza. Wykazuje właściwości lecznicze. Odkwasza organizm, przeciwdziała zatrzymywaniu się wody w organizmie. Jest swoistym „regulatorem” cukru we krwi i poprawia jej krzepliwość. Redukuje stres... Nic tylko jeść! W dzisiejszym odcinku chciałabym podzielić się przepisem na grillowaną roladkę z cukinii. ■

Autorka jest psychodietetykiem



Skład:

150 g cienko pokrojonej w paski cukinii wraz ze skórką
200 g twarogu
świeży szczypiorek
1 ząbek czosnek
2 łyżki oliwy z oliwek
przyprawy: sól, pieprz czarny, pieprz ziołowy

Przygotowanie:

Kroimy cukinię wzdłuż na cienkie paski. Grillujemy plastry cukinii na suchej patelni, z obu stron i przekładamy na talerz. W osobnym naczyniu kruszymy widelcem twaróg. Dodajemy: przeciśnięty przez praskę czosnek, oliwę z oliwek, pokrojony drobno szczypiorek. Twaróg przyprawiamy do smaku i mieszamy. Smarujemy paski cukinii gotowym twarożkiem i zawijamy w rulony. Smacznego!

KONWENT TEŻ POPARŁ

Ta linia powinna być utrzymana

Konwent Powiatów Województwa Warmińsko-Mazurskiego wydał stanowisko w sprawie utrzymania połączenia kolejowego na linii Polanica-Zdrój – Olsztyn.

Był to odzew na pismo Rady Powiatu w Prudniku, w którym samorząd prosił konwent o wsparcie wniosku w celu utrzymania wspomnianej linii.

Połączenie województwa warmińsko-mazurskiego z południową częścią Polski sprzyja przede wszystkim rozwojowi turystycznemu, na który w znacznym stopniu wpływ miała pandemia, z jaką zmierzaliśmy się od 2020 roku. Obydwa rejonu należą do jednych z najbogatszych miejsc turystycznych, jednakże są oddalone od siebie znaczną odległością.

Nie ulega wątpliwości, że połączenie kolejowe jest najwygodniejszą oraz najbezpieczniejszą opcją dla potencjalnych turystów. Obecnie z komunikacji korzystają również pracownicy, studenci a także osoby wymagające leczenia uzdrowiskowego. Propozycja Rady Powiatu w Prudniku polegająca na dołączeniu w Katowicach wagonów z Polanicy-Zdroju lub Kudowy do pociągu relacji Bielsko-Biała – Olsztyn, jest racjonalną alternatywą pozwalającą utrzymać połączenie – czytamy w stanowisku konwentu. (d) ■

+ALL -MED SKLEP MEDYCZNY
NOWA LOKALIZACJA! Od 4 lipca zapraszamy na Piastowską 28 (dawny "Dom Mody")

WOZKI REHABILITACYJNE
ZESTAWY PRZECIWODŁĘŻYNOWE
ORTEZY, STABILIZATORY
PIELUGHOMAJTKI
KULE, ŁASKI
GORSETY, SZNURÓWKI
SPRZĘT STOMIJNY

www.allmed-prudnik.pl

NEPTUN
USŁUGI TURYSTYCZNE

TURNUSY REHABILITACYJNO-WYPOCZYWKOWE 2022

Dziwnówek - OW Contessa	ok. 2600 zł
5.06 - 19.06.2022	w cenie 30 zabiegów
Jarosławiec - OW Albatros	ok. 3250 zł
18.06 - 2.07.2022	w cenie 40 zabiegów
Kołobrzeg - OW Proton	ok. 3200 zł
6.08 - 20.08.2022	zabiegi w cenie
Mrzeżyno - OW Famasta	ok. 2300 zł
27.08 - 9.09.2022	w cenie 20 zabiegów

TURNUS WYPOCZYNKOWY

Pobierowo - OW Opolanin	1550 zł
06.05 - 19.05.2022r.	

Prudnik, Plac Wolności 6 | 695 968 021
www.agencjaneptun.pl | dabek59@poczta.fm



PODZIĘKOWANIE

Za wyrazy współczucia i udział
w uroczystościach pogrzebowych
w dniu 20 lipca 2022 r.

śp. Marii DENDEWICZ

składają
Synowie z rodzinami

PUBLICZNY TRANSPORT ZBIOROWY

Jak w dobrym małżeństwie

Powiatowo-Gminny Związek Transportu „Pogranicze” obsługuje już około 70 linii, w tym ponad 30 na ziemi prudnickiej. W planach jest szereg ciekawych rozwiązań.

Damian WICHER

Oprócz samorządów powiatowych z Prudnika i Głubczyc w skład związku wchodzi także sześć gmin (Branice, Głogówek, Głubczyce, Kietrz, Lubrza i Prudnik). „Wyłamały” się dwie: Biała i Baborów. - Było kilka przesłanek do tego, aby podjąć trud budowania tego związku – mówi „TP” prezes „Pogranicza” Janusz Siano. - Zostaliśmy nagle opuszczeni przez przewoźnika, który był jednocześnie i organizatorem, i operatorem całego transportu zbiorowego na ziemi prudnickiej.

Po wyprowadzce „Arrivy” zdecydowano się korzystać z usług PKS Głubczyce, w kooperatywie tamtejszym powiatem.

- Nie wiedzieliśmy, z czym się mierzymy. Nie byliśmy do końca zadowoleni ze współpracy, lecz robiliśmy wszystko, żeby ludzie mieli czym dojeżdżać do pracy i szkół. To było dla nas priorytetem – kontynuuje

nasz rozmówca. - Mieliliśmy też pewne obawy co do sposobu rozliczania. Aby uzyskać przejrzystość w przekazywaniu środków finansowych z budżetów samorządów padła propozycja, aby spróbować zorganizować transport publiczny na zasadzie związku. Uczciwie przyznam, że dużą w tym rolę odegrali burmistrz i sekretarz Prudnika. To od nich wypłynęła ta propozycja. Wzorowaliśmy się bardzo mocno na Związku Powiatowo-Gminnym „Jedź z nami” w Strzelcach Op., który był prekursorem, jeśli chodzi o tworzenie tego typu struktur na terenie kraju.

Operatorem wewnętrznym „Pogranicza” został głubczycki PKS. Każdy z członków związku finansuje transport na przejrzystych zasadach. - I o to głównie chodziło, żebyśmy byli partnerami od początku do końca. Jest jasny przepływ pieniędzy za konkretną usługę – podkreśla prezes Siano.

Składka członkowska na utrzymanie biura w Głubczycach (być może w przyszłości zostanie przeniesione na dworzec autobusowy w Prudniku) wynosi 3,3 zł od mieszkańca na terenie danego samorządu. Przelicznik zaproponował burmistrz Głogówka Piotr Bujak. Stawkę za wozokilometr początkowo ustalono na poziomie 50 groszy. 1 lipca, wobec wysokiej inflacji i znacznej podwyżki cen paliw, podniesiono ją do złotówki, co powinno pozwolić uniknąć znacznych dopłat na koniec roku budżetowego. Wszelchobecna drożyna wymusiła także wzrost cen samych biletów autobusowych, średnio o ok. 20 procent.

Związek korzysta z dopłat rządowych do utrzymania deficytowych linii. Wystąpił też, w ramach Polskiego Ładu, o dofinansowanie na zakup dziewięciu niskoemisyjnych autobusów. W razie odrzucenia wniosku, poszuka środków gdzie

indziej, bo tabor przewoźnika wymaga pilnej modernizacji.

Władze związku prowadzą rozmowy z burmistrzem Białej nt. ewentualnego członkostwa. „Pogranicze” jest w stanie także zorganizować dowóz dzieci do szkół. Obecnie gmina zleca to zadanie prywatnym firmom. - W przyszłości będziemy też zainteresowani przejęciem komunikacji miejskiej w Prudniku. Mamy możliwość organizować taki transport dużo taniej – twierdzi Janusz Siano.

Związek zamierza też wyjść na przeciw oczekiwaniom klientów centrum handlowego w Lubrzy. - Rozmawiamy z wójtem Mariuszem Kozackim na temat pętli autobusowej.

O tym, że „Pogranicze” poważnie myśli o rozwoju i budowaniu swojej marki w regionie świadczy też fakt, iż w planach jest poszerzenie partnerstwa o powiat nyski.

Pomysł zgłosił Grzegorz Zawislak. Na początku byłem sceptyczny, wydawało mi się, że będziemy tworzyć konkurencję. Natomiast przetrawiwszy to wszystko doszedłem do wniosku, że to wcale nie jest złe rozwiązanie. Wejście w struktury związku powiatu nyskiego spowoduje, że będziemy mogli w sposób bardziej efektywny wykorzystywać środki wojewody, co przyniesie korzyści dla obu PKS-ów.

Członkowie zarządu „Pogranicza” pracują społecznie. Przewodniczący Janusz Siano przez pół roku pełnił jednocześnie funkcję kierownika. I także za to nie pobierał wynagrodzenia.

- Z wykształcenia jestem oświatowcem. W powiecie realizuję swoje zadania na stanowisku wicestarosty. Gdzieś trzeba było nabrać doświadczenia, a tego nie da się zrobić tak szybko. Pomocni okazali się posiadający ogromną wiedzę w zakresie transportu publicznego członkowie „Jedź z nami” z prezesem Jackiem Królem na czele – kończy szef „Pogranicza”. ■

GOSPODARKA

Cudzoziemcy z własnymi firmami

Ponad 24,5 tysiąca cudzoziemców prowadziło wiosną w Polsce własną działalność gospodarczą i płaciło z tego tytułu składki w ZUS. Obcokrajowcy „na swoim” mają paszporty ponad 120 państw.

Samodzielnii cudzoziemcy

Na początku kwietnia liczba cudzoziemców zgłoszonych do ubezpieczeń społecznych w ZUS przekroczyła 930 tys., a w maju prawie 970 tys. osób. To nienotowana dotąd skala w historii polskiego systemu ubezpieczeń społecznych. W tym niemal milionowym gronie, zdecydowaną większość, bo przeszło 699 tys., stanowiły osoby deklarujące obywatelstwo ukraińskie.

Imigranci coraz śmielej podejmują prowadzenia własnych biznesów. Wiosną tego roku w skali kraju ZUS notował 24,5 tys. obcokrajowców, którzy podjęli taką inicjatywę.

Opolskie przedostatnie

W województwie opolskim liczba cudzoziemców pracujących na własny rachunek rośnie z każdym rokiem. Kwietniowe dane oddziału ZUS w Opolu mówią o 412 osobach w regionie, które podały inne obywatelstwo niż polskie. Najwięcej, bo aż 187 z nich deklarowało obywatelstwo ukraińskie, 34 bułgarskie, 23 niemieckie a 16 wietnamskie. Dla porównania o tej samej porze 2019 r. takich osób było 313, zaś wiosną 2017 r. na Opolszczyźnie zgłoszonych w ZUS było 292 obcokrajowców, którzy prowadzili działalność gospodarczą. Wówczas też najliczniejszą grupą byli przybysze z Ukrainy – 95 ubezpieczonych. ■



DAMIAN WICHER

Członkowie zarządu „Pogranicza” pracują społecznie, ale niekoniecznie w roli kierowców

ROCZNICA

Zawyją syreny

Burmistrz Prudnika przekazał komunikat, że 1 sierpnia, w ramach treningów i ćwiczeń systemów alarmowania, dla uczczenia 78 rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego, na terenie gminy włączone zostaną przez 1 minutę syreny alarmowe.

Akcja ma charakter ogólnopolski i realizowana jest od wielu lat.

Wiosną tego roku w podobny sposób planowano uczcić ofiary Katastrofy Smoleńskiej, jednak ze względu na uchodźców z Ukrainy szukających schronienia w Polsce, mających w pamięci syreny ostrzegające przez ostrzałem lub nalotami wojsk rosyjskich, wiele samorządów zrezygnowało z tej inicjatywy. (d) ■



ANDRZEJ DEREN

Syreny uruchomione zostaną 1 sierpnia

tylko teraz raty 0%
na traktory i roboty koszące

STIHL MS 170
pilarka spalinowa

949,-

STIHL SE 33
odkurzacz przemysłowy

419,-

STIHL FS 55
kosa spalinowa

1049,-

STIHL RM 248
kosiarka

1399,-

STIHL RT5097Z
traktor

17.290,-

PHU Miko • Prudnik, ul. Prężyńska 3a • 77 436 55 74 • pon-pt 8³⁰-16³⁰, sob 9⁰⁰-12³⁰

OPINIE

Patrzmy dalej

Po odsłonięciu tablic z fragmentami poezji twórców lokalnych w Alei Słowa, którą utworzono w prudnickim parku, rozległy się słowa krytyki. Wśród zarzutów znalazły się m.in. stwierdzenia, że jest wiele innych potrzeb, na które warto by wydać pieniądze, że nikogo to nie obchodzi albo że nie godzi się deptać po fragmentach poezji.

Alina NOWAK

Niektórzy krytycy weszli w rolę obrońców godności prudnickich poetów, twierdząc, że profani będą deptać po nazwiskach twórców. Nie wzięli jednak pod uwagę zwykłego faktu, że każdy z tych poetów wcześniej został o inicjatywie poinformowany i mógł nie zgodzić się na ten projekt.

Uwzględniając wszystkie głosy niezadowolonych prudniczan, pragnę zauważyć, że wiele miast w Polsce i za granicą w taki lub inny sposób akcentuje obecność poezji w swoim środowisku, zarówno twórczości aktualnie powstającej, jak i związanej z danym miejscem w przeszłości.

Na czoło wysuwa się tu chociażby Lublin. U wejścia do Zaułka Hartwigów od strony ul. Kowalskiej znajdziemy na murze wiersz Julii Hartwig związanej w młodości z tym miastem, ale także inny jej utwór - na schodach tego urokliwego miejsca. Nieco dalej, przy ul. Lipowej na murze szkoły kolejny cytat z wiersza poetki, która nie żyła do nikogo o to urazy. Ba! W Lublinie znajdują się „Scho-dy Poezji”, gdzie „nieculi” lublinianie kalają stopami słowa z utworów Wisławy Szymborskiej, Piotra Sommera, Ryszarda Krynickiego, Józefa Czechowicza, Zbigniewa Herberta, Tadeusza Peipera, Jósifa Brodskiego, Marcina Świetlickiego i Mirona Białoszewskiego.

Rok temu wiersz „Kto jest poetą” Tadeusza Różewicza znalazł się na płytach chodnikowych w Przejściu Garncarskim we Wrocławiu. Oprócz tego umieszczono tam również inny utwór Różewicza. Inicjatywa ta powstała w ramach Międzynarodowego Festiwalu Poezji Silesius i miała na celu wprowadzanie wierszy w miejsce publiczne. Dla organizatorów, którzy wypowiadali się o tej inicjatywie, pomysł ten był oczywistą konsekwencją osławiania ze słowem poetyckim wrocławian i gości. Nie tylko zresztą na chodnikach znalazł się autor „Kartoteki”, ale także inni poeci.

Na starówce w Wilnie w 2011 roku odsłonięto schody im. Czesława Miłosza, w ramach obchodów 100 rocznicy urodzin poety. Inicjatorami tej idei była grupa wileńskich literatów. Wyrzyto na nich cytaty z twórczości noblisty – zarówno po polsku jak i po litewsku. Byłam także mile zaskoczona, spacerując kilka lat temu po Wilnie, gdy na którejś z alei spod moich nóg wyłonił się cytat z Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego - także w języku polskim i litewskim. (A trzeba podkreślić, że Litwini nie są skłonni do ekspozycji poloników.)

Jeśli chodzi o podobną inicjatywę za granicą - niech posłuży przykład londyńskiej dzielnicy Notting Hill, w której pozwolono sobie na umieszczenie fragmentów wierszy w chodnikach.

A ponadto: od 10 lat znana jest także Aleja Pisarzy w Oświęcimiu. Powstała ona z myślą o tych wszystkich, którzy w dobie dominującej kultury wizualnej nadal cenią sobie wartość dobrego słowa pisanego. Aleja nawiązuje do podobnych inicjatyw, które honorują aktorów, muzyków lub sportowców. W Oświęcimiu upamiętniani są jednak pisarze. O wyborze decyduje kapituła, w której zasiadają m. in. krytycy literatury i pracownicy nauki. Na tablicy odlanej z brązu umieszczany jest cytat z twórczości honorowanego artysty oraz jego autograf.

W 2004 roku na chodnikach Sosnowca, Krakowa, Wrocławia, Sopotu i innych miast (w sumie 24 miejscowości), pojawił się fragment wiersza Michała Zabłockiego: „On modli się za nami, a resztę zróbmy sami”. Była to realizacja projektu „Multipoezja”, w ramach poszukiwania nowych dróg przepływu poetyckiej komunikacji. W 2006 r., również w Sosnowcu, miała miejsce akcja „Wiersze na chodniku”. Te malowali farbą harcerze. (Warto dodać, że w 2002 r. wiersz M. Zabłockiego „Ratunku idziemy w odwrotnym kierunku” wymalowany został na kilku ulicach Krakowa bez pozwolenia, a dwie „winowajczynie”, które rozpowszechniały w ten sposób piękno słowa, zostały ukarane mandatem za to nielegalne działanie.)

To oczywiście, że Prudnik nie może konkurować z takimi ośrodkami. Ale przecież nie tylko wielkie miasta przystępowały do tego typu inicjatyw. W ramach 18 Nadnoteckich Dni Kultury w Pile, na chodnikach miast pojawiły się fragmenty poezji mniej znanych poetów: Maciaja Tyłki, Tadeusza Wyrwy-Krzyżanowskiego, Moniki Pardy czy Moniki Mrotek. W 35-tysięcznym Łęborku fragmenty poezji znaleźć można było w 40 miejscach. Tu również dotarł pomysł zainicjowany przez M. Zabłockiego i realizowano



Daniela Długosz-Penca i burmistrz Prudnika Grzegorz Zawisłak podczas odsłonięcia tablic Prudnickiej Alei Słowa

działania zwane „Wierszami chodnikowymi”. Przykłady można by mnożyć. A te dotyczące mniejszych miast zaangażowanych w tego typu akcje są dowodem na to, że trzeba zdobyć się na odwagę, aby nie mieć kompleksów. Przecież nie tylko w dużych ośrodkach żyją ludzie ciekawi, kreatywni i wrażliwi.

Wiele wskazuje na to, że krytycy inicjatywy umieszczenia tablic w Alei Słowa w Prudniku źle nie chcą. Marzą o mieście, które się rozwija, pięknieje i jest przyjazne mieszkańcom. Czy jednak nie ulegają oni schematowi myślenia, wedle którego bez owych tablic żyłoby się nam lepiej? Że kultura i jej uhonorowanie stoi na przeszkodzie, aby prudniczanie żyli w dobrobycie? A może krytyczne uwagi są efektem odruchu podchodzenia do każdego nowego pomysłu i jego zmateriałowizowania - z niechęcią i podejrzliwością założoną z góry? Bo tak się nauczyliśmy, bo taki nawyk dominuje w przytaczającej większości rozmów...

Negatywne reakcje pokazują też, że nie doceniamy dorobku prudnickich twórców, o których wiele pochlebnych opinii można usłyszeć na spotkaniach, uroczystych podsumowaniach konkursów, festiwalach literatury w Polsce. Nie umiemy się cieszyć tym, co mamy. „Silna prudnicka grupa” - tak w czerwcu bieżącego roku red. Antoni Dąbrowski określił twórców z Prudnika na promocji obszernej antologii „Poeci przełomu stulecia i tysiącleci”.

Jako nauczycielka języka polskiego widzę w omawianej tu inicjatywie szansę na przybliżenie młodzieży nazwisk twórców prudnickich. Tablice mogą stanowić punkt wyjścia do sięgnięcia po tomiki poetów lokalnych. Maturzyści mogą potraktować utwory jako konteksty - czyli przykłady, które należy uwzględnić w swoich pracach pisemnych. Byłby to pomysł oryginalny polegający na wyjściu poza sztamowy kanon. Obecność poezji w tej kontrowersyjnej dla niektórych formie może również inspirować młodych do podejmowania samodzielnej twórczości, szukania „nowych, nieodkrytych dróg”. Wszak nie samym chlebem...

Pracując z młodzieżą, wraz z koleżankami Małgorzatą Weigt i Małgorzatą Matczak, organizowałam w CKZiU spotkania z poetami (z Danielą Długosz-Pencą, Zofią Kulig, Waldemarem Jocherem, czasem dwu-, trzykrotnie) i stwierdzam, że było to doświadczenie owocne dla obu stron. Telefony komórkowe poszły na bok i panująca cisza świadczyła o autentycznym skupieniu i uwadze uczniów, którzy mieli - być może jedyną - okazję bezpośredniego kontaktu z „żywymi” poetami. Zadawali pytania, przyznawali się do podejmowanych prób napisania pierwszych tekstów poetyckich. Uwrażliwienie młodzieży to jeden z elementów kształtowania ich osobowości. Nie warto żałować pieniędzy na przedsięwzięcia, które nie przynoszą zysków wymiernych jedynie materialnie. Patrzmy dalej. ■

Podziękowanie

Daniela DŁUGOSZ-PENCA

No, nareszcie po wielu (35) latach opiekowania się skutecznego Klubem Ludzi Piszących w Prudniku doczekałam się Prudnickiej Alei Słowa w Parku Miejskim. Tak, to jest Aleja Słowa, a że są też nazwiska poetów, to dlatego, że przez ponad pół wieku służą temu miastu i ludziom. Dzięki więc burmistrzowi Grzegorzowi Zawisłakowi, bo jakoś spełniło się jego marzenie o takiej alei oraz usatysfakcjonowaniu ludzi twórczych, kreatywnych, którzy wciąż dbają o piękno i promocję Prudnika.

Są wprawdzie miasta, które stawiają pomniki bohaterom, artystom, aktorom, także krasnalom i misiom ale... zdarzają się galerie gwiazd i to dobrze, bo każde miasto czymś chce się wyróżnić. Ale czy gdzieś jest Aleja Słowa? I to w parku z tablicami wmurowanymi między płyty chodnikowe? Czy ktoś tu zabiega o sławę, wyróżnienie, skoro po płytach się chodzi i czasem coś przeczyta? Ja uważam pomysł za oryginalny, godny uwagi i pochwały.

Dlatego dziękuję naszemu burmistrzowi oraz zespołowi i wykonawcom płyt, bo są piękne oraz organizatorom za zaangażowanie, wytrwałość w dążeniu do celu i wspinał się oprawę odsłonięcia tablic w parku. Życzę też naszemu społeczeństwu, aby wska-

zywało takich ludzi, których słowa zasługują na oprawę i tablice, bo miejsca u nas jest dość, pracy dla miasta też, abyśmy byli na co dzień z „Poezją na Ty”, a z poetami w przyjaźni.

Tak się też zdarzyło, że jest to dla mnie niezwykle prezent na 90. rocznicę urodzin oraz 50-lecie twórczości, przeto bardzo, bardzo dziękuję władzom naszego Cesarskiego, Królewskiego i Prymasowskiego Prudnika, a zwłaszcza burmistrzowi za konsekwencję w działaniu i troskę o promocję tego, co najbardziej cenne w każdym środowisku, czyli ludzi, twórczych w działaniu. „Non omnis moriar” - może coś po nas zostanie. Serdecznie dzięki dla moich Przyjaciół z Klubu Seniora Ławeczka za aktywną obecność na tej ciekawej i pięknej imprezie odsłonięcia tablic. ■

■ O ALEI SŁOWA
CZYTAJ RÓWNIEŻ NA STR. 24

dachówka
blachodachówka
kominy
usługi budowlano -
- dekarские
wymiana więzby
dachowej
budowa domów
docieplenia
adaptacja poddaszy
glazurnictwo

FIRMA GODNA
ZAUFANIA

**I&D
BUDOWNICTWO**

Damian Zielski

530 580 826

SALON OPTYCZNY
ALEKSANDER SADŁO

Prudnik, Plac Wolności 8
tel. 77 445 80 74

**BEZPŁATNE
BADANIE
WZROKU**

PRZY ZAKUPIE OKULARÓW

PODWYŻKI

Za ciepło zapłacimy średnio o 46 procent więcej

O podwyżce wiadomo było od dawna, śledząc sytuację międzynarodową i stan polskiej energetyki wciąż opartej na węglu, który dotychczas importowaliśmy głównie ze Wschodu. Już w kwietniu spółka Zakład Energetyki Ciepłej Prudnik zapowiadała znaczną podwyżkę cen ogrzewania.

Andrzej DEREN

W połowie lipca została zatwierdzona przez prezesa Urzędu Regulacji Energetyki nowa taryfa dla ciepła dla ZEC-u, która obowiązywać będzie od 1 sierpnia. Spółka rozesłała już do swoich klientów informację z nowymi taryfami. Średnioroczna podwyżka ceny ciepła wyniesie 46 proc. Klienci dostaną pierwszą fakturę z nowymi cenami z początkiem września.

- W różnych grupach taryfowych ta podwyżka może być różna – zastrzega prezes ZEC-u Stanisław Polasz. - 46 procent to podwyżka jak na prudnicki ZEC bardzo wysoka. W 99 procentach jest ona spowodowana wzrostem ceny opału. W skali półroczna cena węgla wzrosła o prawie 140 procent. Tak dużej podwyżki jeszcze nie pamiętam, nawet w czasach galopującej inflacji na początku okresu transformacji takich podwyżek nie było.

Czy może dojść do sytuacji, kiedy na składzie ZEC-u zabraknie opału? ZEC zaopatruje się w węgiel w Polskiej Grupie Górniczej i obecnie prudnicka spółka jest na



Prezes ZEC-u liczy, że dostawca węgla będzie dostarczał go do prudnickiej ciepłowni zgodnie z zawartymi umowami. Problem ma zasięg ogólnopolski i związany jest z rządowymi zakupami węgla na rynku światowym.

etapie końcowej części negocjacji nowej umowy na dostawę węgla. Zdaniem prezesa Polasza cena dla ZEC jest znacząco niższa od ceny rynkowej: - Jeśli umowa na dostarczenie węgla będzie realizowana według harmonogramu i nie będzie perturbacji, bo też na kopalniach zdarzają się sytuacje

nadzwyczajne, to zakładam, że tych problemów w Prudniku nie będzie.

Obecnie ZEC posiada 1600 ton węgla, co według szacunków powinno wystarczyć do połowy października. W sierpniu do Prudnika dotrze dostawa 2000 ton węgla, a

następne 2000 na przełomie września i października. W planie są kolejne. Rocznie ZEC spala 8500 – 9500 t węgla w zależności od temperatury powietrza w okresie grzewczym.

Realną obawą przed jaką stoi nie tylko ZEC, ale i jego główni odbiorcy oraz zarządcy nieruchomości -



Stanisław Polasz: - 46 procent to podwyżka jak na prudnicki ZEC bardzo wysoka.

Spółdzielnia Mieszkaniowa, Zakład Usług Komunalnych, Prudnickie Towarzystwo Budownictwa Społecznego – to tatory płatnicze. Nie wszystkich odbiorców będzie stać na płacenie rachunków po podwyżkach. Tymczasem na horyzoncie są wizje kolejnych podwyżek, związanych z nowymi cenami węgla oraz energii elektrycznej w przyszłym roku.

- Być może w przyszłości będziemy apelować do mieszkańców, wiedząc że ich siła nabywcza jest niewielka, aby starali ograniczać ciepło poprzez obniżenie komfortu cieplnego. To temat bardzo trudny, bo przecież nie można powiedzieć komuś, kto ma małe dziecko, czy osobę chorą, żeby zakreślał ogrzewanie – mówi Polasz. ■

SILNIEJSZA POLSKA W SILNIEJSZEJ EUROPIE

W ciągu ostatnich 20 lat Polska zmienia się na lepsze w zawrotnym tempie. To kraj będący jednym z najlepszych przykładów, że polityka spójności wyrównuje szanse, przyspiesza rozwój gospodarczy i buduje dobrobyt całego społeczeństwa. Wystarczy przejść się po dowolnym polskim mieście, żeby zobaczyć projekty zmieniające życie mieszkańców – od nowoczesnych pociągów na Śląsku po Centrum Solidarności w Gdańsku. Czy w nadchodzącym dziesięcioleciu Polska będzie w stanie utrzymać to wysokie tempo?

30 czerwca Komisja Europejska zatwierdziła umowę partnerstwa, która określa krajową strategię inwestycyjną Polski w ramach polityki spójności do 2027 r. Pomoże ona kontynuować proces niwelowania różnic w rozwoju między poszczególnymi regionami, przy jednoczesnym zachowaniu przejrzystości w zarządzaniu europejskimi pieniędzmi oraz zgodności z zapisami Karty praw podstawowych.

Polska pozostaje największym odbiorcą funduszy UE – to ponad 76 mld euro w ramach polityki spójności na lata 2021–2027, co statystycznie oznacza około 2000 euro na każdego obywatela Polski. Krajowy plan odbudowy i zwiększania odporności oraz umowa partnerstwa powinny iść w parze z dążeniem Polski do stopniowego odchodzenia od węgla i przyspieszenia cyfryzacji.

Fundusze dla Polski w ramach polityki spójności będą wspierać transformację ekologiczną kraju i ochronę różnorodności biologicznej. 21,9 mld euro zostanie zainwestowanych w odnawialne źródła energii i gospodarkę o obiegu zamkniętym w celu ograniczenia emisji gazów cieplarnianych. Środki te zostaną również przeznaczone na dekarbonizację transportu, inwestycje w kolej, czysty transport publiczny, bezemisyjne paliwa oraz ochronę środowiska. Odejście od paliw kopalnych, zwłaszcza tych pochodzących z Rosji, jest konieczne nie tylko ze względu na klimat – to także kwestia bezpieczeństwa Polski i pozostałych krajów wspólnoty.

Szczególnym wsparciem objęto pięć regionów (województwa: śląskie, wielkopolskie, dolnośląskie, łódzkie i małopolskie), które dotkliwie odczuwają przejście w kierunku gospodarki neutralnej dla klimatu. 3,85 mld euro pomoże im w sprawiedliwej transformacji społecznej i gospodarczej m.in. poprzez wspieranie innowacyjnych przedsiębiorstw, przekwalifikowanie i szkolenie pracowników.

Inne kluczowe filary modernizacji, które otrzymają wsparcie, to potencjał badawczo-innowacyjny oraz rozwój rozwiązań cyfro-



Elisa Ferreira, komisarz ds. spójności i reform

wych w przedsiębiorstwach i sektorze publicznym. 12,9 mld euro zostanie przeznaczone na zatrudnienie i środki socjalne, ze szczególnym uwzględnieniem udziału kobiet w rynku pracy, a także osób niepełnosprawnych i osób ze środowisk migracyjnych, oraz świadczenie usług w zakresie opieki nad dziećmi.

Kolejne 3 mld euro skierujemy na wsparcie włączenia społecznego poprzez poprawę jakości i dostępu do usług pomocy społecznej i opieki zdrowotnej, w tym wsparcie opieki długoterminowej dla osób starszych i osób z niepełnosprawnością, podstawowej opieki zdrowotnej i usług w zakresie zdrowia psychicznego. Fundusze w ramach polityki spójności pomogą również w integracji społeczności marginalizowanych, takich jak mniejszość romska, oraz obywateli państw trzecich, w tym Ukraińców uciekających przed wojną.

Polska okazała ogromną solidarność z Ukraińcami poszukującymi bezpieczeństwa i schronienia. Rzesze Polaków udzielających wsparcia sąsiadom stały się inspiracją dla reszty UE. Polityka spójności miała również swój udział w ułatwieniu udzielania uchodźcom natychmiastowej pomocy. Bardzo szybko zapewniliśmy możliwość jak najbardziej elastyczne wsparcie dzięki pakietom dzia-

łań w ramach polityki spójności na rzecz uchodźców w Europie (CARE). W latach 2021–2027 fundusze spójnościowe pozostaną nadal źródłem niezbędnego wsparcia dla osób uciekających przed rosyjskimi bombami.

Wszystkie dziedziny polityki Unii Europejskiej, w tym polityka spójności, opierają się na wartościach, na których opiera się nasza wspólnota. Te podstawowe zasady to tolerancja, sprawiedliwość, praworządność, równość szans, różnorodność i niedyskryminacja. Warunkiem wstępnym wypłaty środków w ramach polityki spójności jest zgodność z Kartą praw podstawowych. Umowa partnerstwa z Polską zawiera postanowienia, zgodnie z którymi fundusze mogą być przekazywane jedynie tym samorządom lokalnym, które przestrzegają zasad niedyskryminacji. Ponadto Komisja oczekuje, że w latach 2021–2027 władze polskie zapewnią konkretne środki bezpośrednio związane ze zwalczaniem wszelkich form dyskryminacji. To część naszej wspólnej tożsamości i podstawa odporności naszych demokracji.

W chwili gdy Europa stoi w obliczu kilku nakładających się na siebie wyzwań: odbudowy po pandemii COVID-19, zmiany klimatu, napaści Rosji na Ukrainę, wzrostu inflacji i cen energii, najlepszą tarczą jest nasza unia, solidarność i spójność wewnętrzna. Polska jest na pierwszej linii walki z wieloma spośród tych wyzwań, ale może liczyć na najpotężniejsze narzędzie Europy: na politykę spójności. Wykorzystajmy jej wielką siłę z korzyścią dla wszystkich obywateli Polski, niezależnie od tego gdzie mieszkają: w dużych miastach, małych miejscowościach czy wsi. Naszą wspólną ambicją jest silniejsza Polska w silniejszej Europie.



HISTORIA ŻYWA

Spod tynku patrzy Neustadt

Nie boją się przeszłości miasta i otwarcie mówią o tym, że pamiątki z dawnych lat należy zachować bez względu na to, jakim językiem do nas mówią. Mowa o inicjatorach akcji „Spod tynku patrzy Breslau”, których celem jest ratowanie dawnych, niemieckich napisów zachowanych na murach i elewacjach starych kamienic.

Andrzej DEREN

Za każdym z tych napisów skrywa się historia dawnych firm, instytucji i mieszkańców Wrocławia. Akcja stała się bardzo popularna w mediach, a mieszkańcy samodzielnie dokładają do niej swoje cegiełki, wyszukując coraz to nowe miejsca, gdzie pojawiają się dawne napisy (często w wyniku realizowanych remontów).

Choć to wrocławski temat, to również dotyczy wielu miejscowości w zachodniej i północnej Polsce, które w 1945 r. włączone zostały w granice naszego państwa. W Prudniku wciąż możemy znaleźć elewacje budynków, gdzie spod tynku i farby wyłaniają się niemiec-

kie napisy – głównie nazwy zakładów i sklepów. Niestety, tak jak we Wrocławiu, znikają one w ramach realizowanych remontów. O ile we Wrocławiu miejska społeczność – również dzięki wspomnianej akcji – została wyczulona na takie działania, to w Prudniku jest to temat sprowadzający się co najwyżej do obojętności. Na przykład w ciągu ostatnich dwóch, trzech lat takie napisy znikły z elewacji budynków przy ul. Grottgera i Królowej Jadwigi. Czy coś w tej sprawie się zmieni? To zależy głównie od właścicieli nieruchomości, w tym wspólnot mieszkaniowych oraz zarządów potrafiących zasugerować dobre rozwiązanie. Podobnie jak wrocławianie, tak i prudniczanie mają do

odegrania swoją rolę, zwracając uwagę na konkretne sytuacje i obiekty.

Nie należy zapominać też o części społeczeństwa, która wciąż żyje etyką moralną lat powojennych i całego PRL-u, kiedy to niemieckość była napiętnowana, a na historię spogląda się dziś poprzez pryzmat wywoływanego przez prawicę przed każdymi wyborami tematu reparacji wojennych od Niemiec dla Polski.

Obok publikujemy wywiad z jednym z inicjatorów akcji Spod tynku patrzy Breslau Maciejem Wlazło. W kolejnym wydaniu postaramy się wskazać miejsca, gdzie zachowały się pamiątki po Neustadt.



Maciej Wlazło

Czy my, jako Polacy, boimy się tzw. poniemieckich napisów?

- Na początku muszę podkreślić, że mój punkt widzenia jest zdominowany przez to co dzieje się we Wrocławiu. Tu żyję, tutaj oprowadzam turystów opowiadając im o historii mojego miasta. Mam też pewne pojęcie o innych miejscach na Dolnym Śląsku. Nie wiem natomiast jak sytuacja przedstawia się na pozostałych terenach tzw. Ziemi Odzyskanych, czyli wszędzie tam gdzie temat poniemieckich napisów może być wciąż aktualny. Odpowiadając na pytanie to oczywiście, że stosunek do takich pamiątek historycznych jest uwikłany w różne emocje i być może strach też się pojawia, ale nie jest to dominujący stan. Osobiście nie spotkałem się z taką reakcją na publikowane przeze mnie fotografie w mediach społecznościowych, czy snute opowieści podczas wykładów, oprowadzań.

- Z czego to wynika?

- Jeśli u kogoś pojawia się strach to odważyć się postawić tezę, że wynika on z własnych przeżyć, przede wszystkim wojennych. Zatem mówimy tu o naszych pradziadkach, dziadkach, może rodzicach, dla których traumy drugowojenne mogą

mieć przełożenie na wszelkie ślady poniemieckie w tym napisy.

- Jak wrocławianie oceniają waszą akcję? V kolumna, czy może aplauz za chęć zachowania świadków historii?

- Reakcja była i jest bardzo pozytywna. Wydrukowane mapy „Spod tynku patrzy Breslau” w ilości tysiąca sztuk rozeszły się bardzo szybko. Każda wycieczka, którą prowadzę śladami dawnych napisów gwarantuje wysoką frekwencję. To pokazuje, że wrocławianie i wrocławianie interesują się historią przedwojenną miasta, chcą ją lepiej zrozumieć. Przez cały okres PRL zożydzano niemieckie dzieje miasta, marginalizowano je, wykorzystywano w propagandzie politycznej.

- Może ktoś powiedział, że skoro to niemieckie napisy, to niech sobie Niemcy odnawiają?

- Bardzo rzadko, ale pojawiają się takie głosy. Przypominam tym wszystkim krytykom, że od prawie 80 lat jesteśmy gospodarzami tych ziem i

Przypominam wszystkim krytykom, że od prawie 80 lat jesteśmy gospodarzami tych ziem i naszym obowiązkiem jest dbanie o historię i dziedzictwo tego miasta.

naszym obowiązkiem jest dbanie o historię i dziedzictwo tego miasta. Za wszystko co się dzieje w mieście odpowiada każdy jego mieszkaniec z władzami na czele. Tytułem dygresji, we Lwowie, są

odnawiane polskie napisy i robią to Ukraińcy.

- Skąd pomysł utrwalenia dawnych nazw?

- Jest kilka powodów. Pierwszy to edukacja i popularyzacja wiedzy historycznej. Czasami te napisy to jedyny ślad po naszych dawnych sąsiadach. Tropiąc je możemy odczytać ich imiona i nazwiska, numery telefonów, nazwę zakładu pracy, warsztatu, produkty itp. Zdarza się, że te nazwy brzmią archaicznie. Dzięki temu dowiadujemy się jak to dawne, codzienne życie wyglądało.



Na odnowionej elewacji starej kamienicy we Wrocławiu zachowano i zakonserwowano pozostałości starych napisów. Dzięki nim wiemy, że w budynku mieściła się kiedyś restauracja oraz spedycja węgla.



Nietypowa pamiątka z przed lat



Jednym z efektów akcji Spod tynku patrzy Breslau było wydanie planu miasta z zaznaczonymi miejscami, gdzie zachowały się niemieckie napisy.

Drugi powód to walory artystyczne. Nierzadko krój pisma, użyta czcionka, typografia po prostu ładnie wyglądają i wyróżniają się na tle dzisiejszych szyldów i reklam. Trzeci powód to turystyka. Mieszkańcy i goście przyjeżdżający do Wrocławia chcą poznać i poczuć miasto tak, jak kiedyś wyglądało, jak kiedyś się żyło. Takie napisy to doskonała ilustracja do pokazania złożonej, skomplikowanej i bogatej historii.

- Czy podejmujecie jakieś działania, gdy widzicie, że inwestor zabiera się za remont elewacji budynku i nie ma zamiaru przejmować się jakimiś starymi napisami?

- Nie mamy bezpośredniego przełożenia na decyzję inwestora. Możemy co najwyżej go prosić, przekonać o zaletach zachowania lub odpowiedniego zabezpieczenia starych napisów. Nagłaśniamy też tego typu sprawy w mediach społecznościowych, aby wyrzucić presję społeczną.

- Niemniej to jest niejednokrotnie problem. Budynek ma być ocieplony od zewnątrz. Jak to pogodzić z zachowaniem starego napisu?

- Da się to pogodzić i we Wrocławiu jest kilka dobrych przykładów, aby wilk był syty i owca cała tzn. remont budynku i konieczność jego ocieplenia, odnowienia fasady nie musi stać w sprzeczności z usuwaniem lub zakrywaniem dawnych napisów. Są osoby od konserwacji, które to potrafią zrobić, doradzić. Wystarczy dobra wola inwestora.

- Interesujecie się historią osób, firm, czy instytucji stojących za dawnymi nazwami?

- Oprócz samego rozszyfrowania i przetłumaczenia napisu z języka niemieckiego na polski staramy się opowiedzieć coś więcej czy to o historii samej firmy, zakładu, który dany napis reklamuje czy osoby, która była właścicielem tego miejsca. Jednym z ciekawych przykładów przywołania dawnego mieszkańca Breslau do żywych było odnalezienie fragmentów napisów na jednej z kamienic przy ul. Grunwaldzkiej we Wrocławiu. Z samego napisu można było jedynie odczytać imię i szczerkowo napis. W zasadzie samo imię wystarczyło, aby do tej historii dopisać ważny fragment. Otóż bazując tylko na Adressbuchu, czyli starej książce adresowej okazało się, że pan Georg miał na nazwisko Nawroth. Mieszkał na 1 piętrze kamienicy pod rzeczoną adresem. Z zawodu był „Malermeister”, czyli mistrzem malarskim. Był podany także jego numer telefonu, nota bene jedynie on posiadał telefon w kamienicy, więc jego status społeczny był dość wysoki. I mieszkał tutaj co najmniej do 1943 r.

- Czy konserwator zabytków zajął stanowisko w sprawie niemieckich napisów? Czy liczące czasem ponad wiek stare napisy są w kręgu jego zainteresowania?

- Stare napisy nie są z mocy prawa chronione i nie ma przymusu administracyjnego, aby je odnawiać czy zachowywać, chyba że budynek objęty jest opieką konserwatorską. W innych przypadkach decydująca jest wola właściciela o zachowaniu bądź urząd miejskiego konserwatora zabytków przychyliła się do odnawiania i zachowania starych napisów. Inwestorzy powinni pamiętać, żeby zawsze zgłaszać różne odkrycia, na które natrafiono podczas remontów do konserwatora zabytków. To on na podstawie swojej fachowej i eksperckiej wiedzy będzie decydował co dalej z tym odkryciem zrobić. Zapewne napis zostanie sprawdzony pod względem wartości historycznej.

- Co poradziłbyś takim miastom jak Prudnik w sprawie dawnych napisów? Sporo ich się zachowało, ale inwesty-

cje są nieubłagane i te napisy systematycznie znikają.

- Remonty są i szansą ale i zagrożeniem dla starych napisów. Wszystko zależy od wyobraźni, świadomości historycznej mieszkańców, inwestorów, urzędników. Ich podejścia do zachowania ciągłości historycznej, otwartości poszanowania tradycji miejsca.

Dużo zależy także od zaangażowania zwykłych mieszkańców. Być może znajdzie się jakiś lokalny pasjonat historii, który w obrębie swojego miasta, wsi będzie opisywał jej dzieje i swoją pasją zarazi innych. Dobrym pomysłem jest organizowanie spacerów, wystaw, wykładów podczas których można opowiadać o przedwojennej historii swojego miejsca zamieszkania.

Podając przykład Wrocławia to przełom w zachowaniu niemieckich inskrypcji zaczął się całkiem niedawno. Dynamiczny rozwój miasta i związane z tym remonty fasad kamienic dają doskonałą okazję do odkrycia tego, co udało się schować lub nie zniszczyć przez okres PRL-u.

W ostatnich latach, podczas remontów budynków udało się

odtworzyć dawne ślady z przeszłości. Warto tu przywołać chociażby adres: ul. Kościuszki 37 (dawna Taubentzenstrasse) dzisiaj możemy odczytać nazwisko przedwojennego właściciela – R. Stillera. Mieściła się tu firma budowlana (widnieć także data jej założenia), w której można było złożyć zamówienie na usługi dekarne, płytki, asfalt itp. Idąc kilkadziesiąt metrów dalej trafimy pod adres ul. Kościuszki 49/51. Od razu

Remont budynku i konieczność jego ocieplenia, odnowienia fasady nie musi stać w sprzeczności z usuwaniem lub zakrywaniem dawnych napisów. Są osoby od konserwacji, które to potrafią zrobić, doradzić. Wystarczy dobra wola inwestora.

dostrzeżemy odtworzony i zachowany podczas niedawnej renowacji fragment szyldu firmy „Baruch & Loewy Sonnen und Regen Schirm Fabrik”, czyli fabryki parasoli przeciwdeszczowych. Takich odtworzonych napisów jest coraz więcej. Świadczy to o coraz większej świadomości historycznej i nawiązaniu do przeszłości.

Warto odnawiać i przywracać dawne napisy. To nie tylko pamiątka historyczna podnosząca walory nieruchomości, ale też świadectwo wiedzy, wrażliwości i wpisanie się w trend, bardzo pożądaną, który obserwuje się we Wrocławiu i w innych miastach jak np. Gdańsk, Szczecin i inne. ■



Kolejna wrocławska kamienica z zachowanym napisem. Budynek należy do wspólnoty mieszkaniowej a prace remontowo-konserwatorskie zostały zrealizowane przy pomocy finansowej miejskiego samorządu.



Jeden z licznych, niemieckich napisów firmowych w Prudniku. Ten znajduje się na ul. Górnej. Czy podczas remontu elewacji zostanie uratowany?

ZIELONY KUFER - PLUS „FILIE”

Autografy i warszawskie wspomnienia

Ale cokolwiek trafi do ręki, to wspomnienie człowieka czy zdarzenia sprzed lat kilkudziesięciu (najdalej do 70) w moim przypadku, ale dużo starsze w przypadku rodziców. Tym razem sięgam po stosik programów teatralnych. Jest ich cała, dużo większa torba, ale te są... z autografami wielu aktorów, wspaniałych i znanych w latach 60. i 70. To były lata, kiedy po kilka tygodni bywałem w stolicy na kursach CPARA (Centralna Poradnia Amatorskiego Ruchu Artystycznego) i biegałem po teatrach, gdzie tylko udawało się zdobyć bilet czy wejściówkę, albo przemknąć za uśmiech do pań z obsługi i wtedy miejsce na wolnym kawałku podłogi. Ale zaliczyłem prawie wszystkie teatry i wspaniałe spektakle. To były piękne czasy.

A wtedy chciało mi się wystawać pod drzwiami wyjściowymi i „łapać” wychodzących aktorów, z niektórymi nawet zamienić kilka zdań na przykład z Dymszą (autograf w plastycznie oryginalnym programie teatru „Syrena”) czy z Olbrychskim (grał tytułową rolę w „Beniowskim” w Teatrze Narodowym i tam wpisał: „Do zobaczenia”). To są dziesiątki w większości nieżyjących już aktorów. Jest Wichniarz (z którym udało mi się nawet przeprowadzić wywiad), Kobuszewski (w roli Papkina), światowej sławy tancerka - Loda Halama (gościnnie w Teatrze „Syrena”),

Okazuje się natura chomika. Gromadzone przez dziesiątki lat, jakieś niesamowite ilości jest wszystkiego - i kufer i zwane filiami szafki, pudełka, torby. Nie do ogarnięcia.

Marek KARP



Sięgając do kufra - gdzie również zachowany stos listów - to w tym wieku zawsze miło wspomnieć jakieś miłe, a zapomniane towarzystwo.

Holoubek, Opaliński, Ida Kamińska (jako „Matka Courage” Brechta, w jej Teatrze Żydowskim), młodziutka Irena Kwiatkowska i długa lista aktorów, pół wieku temu wybitnych i bardzo znanych.

Sięgając do kufra - gdzie również zachowany stos listów - to w

tym wieku zawsze miło wspomnieć jakieś miłe, a zapomniane towarzystwo. Było liczne z całej Polski, ale poza zajęciami (również z praktycznego tworzenia spektaklu teatralnego) i „zaliczaniem” warszawskich teatrów, były „imprezy towarzyszące” - grupowe, ale też

indywidualne. Taką pokrętną drogą dochodzę do... Zofii, wysokiej blondynki z Gdańska. Pracowała w wojsku i tam prowadziła zespoły artystyczne. Razem w czasie długich spacerów, bywało do późnej nocy poznawaliśmy czasem mało znane zakątki Warszawy (smakując

też wino u Fukiera). Ulubionym miejscem był ... cmentarz żołnierzy radzieckich, bo niedaleko od jej mieszkania w Warszawie, a tam, dalej od centrum ze znanym, potężnym pomnikiem, były urocze alejki do spacerowania i ławeczki w zacisznych zakątkach wśród drzew.

Spotykaliśmy się chyba jeszcze dwukrotnie w ... Głuchołazach, gdzie przyjeżdżała na przeglądy orkiestr wojskowych. Raz też w Gdańsku (z wysoką gorączką wracałem pociągami do domu), było trochę listów (są w kufrze) i jak zwykle we wspomnianych historiach - urwało się, zapomniało (nie zapomniało?). Zaczęło się od teatru (bywaliśmy też razem), od polowania na autografy. Chciałoby się wiedzieć jak potoczyły się dalsze losy rozwidrzanej blondynki, teraz już babci Zosi.

Autografów specjalnie nie zbierałem, ale trochę ciekawych jeszcze się zdarzyło w czasach gdy działał DKF i przyjeżdżali aktorzy (Stuhr, Bińczycki, Komorowska, Hanin, Machulski, Perepeczko) i w czasie koncertów w Mosznej (Wiłkomirska, Paleczny, Olejniczak, Walewska) - to już inne bajki. Jeszcze zbliżone do autografów, to dedykacje, wpisy do pamiętnika (taki też jest w kufrze), laurki. Zielony kufier to wszystko zachował. Po co? Żeby po tylu latach sięgnąć do kufra i wspomnieć? A co po mnie stanie się z tym wszystkim? ■

WOJCIECH KARP - KARPŃSKI

WOJEWÓDZKA SZKOŁA POLICEALNA DZIENNA, STACJONARNA I ZAOCZNA

REKLAMA

NOWOŚĆ

PODOLOG
TECHNIK MASAŻYSTA
TECHNIK ORTOPEDA
TERAPEUTA ZAJĘCIOWY
OPIEKUNKA DZIECIĘCA
OPIEKUN MEDYCZNY
TECHNIK USŁUG KOSMETYCZNYCH

**BEZPŁATNA
NAUKA**

**I ♥
MEDYK**

Przyjdź, przekonaj się!
Zadbaj o swoją przyszłość!

ZESPÓŁ SZKÓŁ MEDYCZNYCH W PRUDNIKU
www.zskorczak-prudnik.pl

Ul. Piastowska 26
48-200 Prudnik
tel. 77 436 27 84

BIAŁA

Wędrówka kamienia

Przez długi czas stał na rynku. Potem przeniesiono go na mały skwer przy skrzyżowaniu ulic: Prudnickiej, Czarnej i Kilińskiego. Od niedawna jest w parku. Ponownie.

Andrzej DEREN

W ramach inicjatyw „Działaj Lokalnie” (LGD Bory Niemodlińskie) Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Bialskiej realizuje projekt, którego jednym z efektów jest przywrócenie wspomnianemu kamieniowi jego dawnej roli. Głaz miał swoją legendę (o olbrzymie z Kemmafiny), której treść zostanie

przypomniana dzięki tablicy, a otoczenie zostanie uporządkowane.

Podobnie stanie się ze skwerem, gdzie dotychczas stał głaz. Zostanie tam naprawione ogrodzenie, położona nowa agrowłóknina, luźne kamienie, bruk, ławeczki oraz tablica z planem miasta z zaznaczonymi najciekawszymi zabytkami Białej.

Jak wyjaśnia dyrektor Gminnego Centrum Kultury Patryk Bania miejsce to znajduje się przy ścieżce pieszo-rowerowej i nowej, regionalnej trasie rowerowej, stąd będzie również służyło przejeżdżającym przez Białą turystom. Skorzystają też z niego również seniorzy, którzy z okolicy rynku będą szli na cmentarz.

Termin końcowy realizacji projektu to początek września. Wtedy też planowana jest lekcja historyczna dla uczniów z oprowadzeniem po miejscach, gdzie stał kamień i gdzie znajduje się obecnie.

Stowarzyszenie na realizację projektu pozyskało 6000 zł. Pełny budżet zadania opiewa na kwotę ponad 10 000 zł.

To druga krajoznawczo-inwestycyjna inicjatywa Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Bialskiej. W ramach pierwszej, w 2020 r. odnowiono Źródło przy Świętej Lipie. ■



ANDRZEJ DEREN

Głaz wrócił do Parku Miejskiego

HISTORIA

Legenda o olbrzymie z Kemmafiny

Dawno temu, w czasie wędrówki ludów, w pagórkowatych okolicach Białej wybudowanej na niewielkim wzniesieniu, były obszary leśne, w których żyła dzika zwierzyna. Po stronie zachodniej miasta znajduje się najdłuższe i najbardziej strome zbocze, które od czasów pradawnych zostało określane przez okolicznych mieszkańców Kemmafine. Nazwa ta najprawdopodobniej pochodzi od nazwiska jej właściciela.

Przed wieloma wiekami w miejscu tym mieszkał bardzo kapryśny towarzysz mieszkańców miasta – olbrzym o imieniu Bela. Stwór ten był niebywale złośliwy i wymagający. Z obawy przed jego gniewem, mieszkańcy służyli mu każdego dnia, przynosząc w darze stawę i piwo. Za każdym razem pożywienie do jaskini dostarczały mu dwie piękne dziewczyny. Życzył sobie, aby żywności było tyle, ile zje 40 dorosłych osób.

Dziewczyny musiały tak długo adorować olbrzyma aż wszystko zjadł i wypił. Po tym czasie mogły bezpiecznie oddalić się do swoich obowiązków. Z czasem proceder ten stał się dla mieszkańców bardzo uciążliwy, a przede wszystkim drogi, bowiem w okresach zimowych i wczesnowiosennych zazwyczaj brakowało jedzenia. Zaczęto więc prowadzić rozmowy, w jaki sposób pozbyć się Beli na zawsze. Po długich namysłach uznano, że istnieje rozwiązanie,

Ówczesny władca miasta zaproponował olbrzymowi pewien układ. Jeśli podniesie najcięższy w okolicy głaz i rzuci go do miejskiego lasu, to otrzyma od mieszkańców 5 beczek piwa. Bela ucieszył się, bowiem wiedział, że to dla niego żaden wyczyn. Nie przewidział jednak, że mieszkańcy uknuli spisek i dodali do piwa magicznego eliksiru, który miał sprawić, że olbrzym zaśnie głębokim snem.

Olbrzym wziął kamień, rzucił go na wzniesienie miejskiego parku. Jakbyście nie wiedzieli, to jest on tam do czasów obecnych. Następnie zadowolony zaniósł swoją zdobycz do swej jaskini, by się nią raczyć w samotności. Sam wypił wszystko piwo przygotowane przez włodarza miasta oraz jego mieszkańców i... zasnął. Mieszkańcy na polecenie burmistrza czekali aż usłyszą głośnie chrapanie Beli, by móc zasypać jaskinię, w której przebywał. Gdy z jamy wydobył się głośny dźwięk wydawany przez chrapiącego Bełę, zaczęli ją zakopywać. Szczelnie zasłonili wejście do jaskini, tak by olbrzym nigdy się z niej nie wydostał.

Do dziś przechodząc pagórkami Kemmafiny słychać głośnie chrapanie Beli. Nikt nie wie, kiedy znów się obudzi.



park wodny

ZAPRASZA !!!

Pokrzywna 76

tel. +48 781 251 029

HOTELE GORZELANNY W POKRZYWNEJ



www.gorzelanny.pl







PODGRZEWANA WODA
PIASZCZYSTA PLAŻA

... polecamy również atrakcje PARKU „ROSENAU”



Zwycięskie, prudnickie teamy

WĘDKARSTWO

Nasi pojedą na mistrzostwa Polski

Od 21 do 24 lipca na zbiorniku Nowaki koło Nysy odbyły się eliminacje do Mistrzostw Polski w wędkarstwie karpionym zorganizowane przez Polski Związek Wędkarski. W rywalizacji wzięły udział teamy z terenu całego województwa opolskiego, reprezentujące koła PZW.

Prudnicka Sekcja Wędkarstwa Karpionowego BIG CARP PRUDNIK zajęła II i III miejsce! W parach walczyli: II miejsce – Damian Kulbaba/Michał Gajda, III miejsce – Łukasz Górny/Jarek Duczowski.

- Po raz pierwszy w historii będziemy reprezentować prudnicki PZW na Mistrzostwach Polski, które odbędą się na zbiorniku Dębowa w dniach 8 – 11 sierpnia – cieszy się założyciel sekcji Big Carp Prudnik Damian Kulbaba. (d) ■

BIG CARP PRUDNIK

Smacznie
w Prudniku

terazprudnik.pl/smacznie

Prudnik
ul. Batorego 12
tel. 600 872 222

Aleja Wina

Zapewniamy bogate Menu oraz pełną obsługę imprez okolicznościowych do 100 osób

Zorganizuj z nami swoją imprezę okolicznościową

- ✓ wesela ✓ chrzciny ✓ komunie
- ✓ pogrzebiny ✓ urodziny ✓ imieniny
- ✓ imprezy integracyjne ✓ szkolenia
- ✓ uroczyste obiady i kolacje i wiele innych...

Polecamy Obiady abonamentowe i Dania dnia 21 zł

MENU wkrótce

Duet
NOCLEGI & RESTAURACJA

Głogówek, ul. Bończyka 1
tel. 77 437 25 92
608 445 287

WESELA I IMPREZY NA ZAMÓWIENIE

- trzy klimatyzowane sale po całkowitej renowacji (30, 50, 200 osób) z nagłośnieniem i rzutnikami
- wszystkie potrawy przygotowywane są w naszej kuchni
- restauracja i parking położone są na uboczu, z dala od głównej ulicy
- pełen kosztorys przed imprezą - dzieci do lat 4 gratis
- pokoje gościnne z łazienkami i wi-fi
- pokój dla pary młodej gratis na 2 noce

MENU WKRÓTCE

691 691 974

ZAMÓW DO DOMU

BIAŁA AKACJA ONLINE

BIAŁA AKACJA
RESTAURACJA & CATERING

MENU terazprudnik.pl/smacznie/akacja

Hana Cafe
RESTAURANT

RESTAURACJA PRZYJĘCIA CATERING

Prudnik, ul. Łukowa 1, tel. 77 406 86 66

MENU terazprudnik.pl/smacznie/hana

Biuro Reklamy i Ogłoszeń
Prudnik, ul. Kościuszki 13a
77 436 28 77
reklama@tygodnikprudnicki.pl
www.terazprudnik.pl

Tygodnik Prudnicki
77 TERAZ

PEŁNY PAKIET 5 POSIŁKÓW

- 20 dni i więcej -5% • 30 dni i więcej -10%
- więcej zamówień pod ten sam adres -5%

kod rabatowy **WAKACJE**

DODATKOWO -10%

NOWOŚĆ obiad dla dwojga od 46 zł!

MROZIMY INFLACJĘ! GWARANCJA STAJEMY CENY!

Zdrowe żywienie: z dowozem GRATIS pod wskazany adres, bez gotowania, taniej niż w sklepie!

MARGOS fit
catering dietetyczny

NAJLEPSZE CENY NA OPOLSZCZYZNIE

www.margosfit.pl
biuro@margosfit.pl

887-024-024

Reklama ogłoszenia

REKLAMA tel. 601 268 421, 77 436 28 77

reklama@tygodnikprudnicki.pl

OGŁOSZENIA DROBNE

USŁUGI

■ Usługi Tapicerskie - renowacje krzeseł, foteli, kanap, itp. Duży wybór tkanin. Tel: 696 951 402. (9/22)

BUDOWLANE

USŁUGI BUDOWLANE
REMONTOWO-WYKOŃCZENIOWE
606 838 144
Grzegorz Ślusarczyk

malowanie
szpachlowanie
układanie paneli
ścianki i sufity z k-g
układanie płytek
gipsowych
tynki gipsowe
ocieplanie budynków

USŁUGI ELEKTRYCZNE

INSTALACJE ELEKTRYCZNE
DLA NISKICH NAPIĘĆ
ROZDZIELNICE ELEKTRYCZNE
NISKIEGO NAPIĘCIA
PRACE SERWISOWE
GOSPODARSTWA DOMOWE, MAŁE
I ŚREDNIE PRZEDSIĘBIORSTWA

NEW GLOBAL TECHNOLOGY
KAMIL MARCISZ
737 640 640

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM MIESZKANIE

■ Sprzedam mieszkanie własnościowe po remoncie w Białej ul. Prudnicka 18A/3, II piętro, 113,0 m2. Cena 300 tys zł. Tel. 605 438 074. (68/22)

KUPIĘ NIERUCHOMOŚĆ

■ **Kupię za gotówkę mieszkanie w Prudniku do remontu**
608539204

■ Kupię budynek mieszkalny w Głogówku. Może być do remontu. Tel. kom. 602 65 66 75. (1/22)

ZAMIENIĘ

■ Zamienię kawalerkę na większe mieszkanie. Tel: 514 672 584. (69/22)

LOKALE

■ Sprzedam lokal użytkowy 38 m2 – beczynszowy. Prudnik, ul. Pocztowa 2. Tel: 508 195 182. (67/22)

GARAŻE

DO WYNAJĘCIA

WARSZTATY SAMOCHODOWE, GARAŻE, POW. MAGAZYNOWEJ
o pow. od 18 – 500 m2. monitorowanym i dozorowanym w Prudniku
692 326 417

ROLNICTWO

■ Sprzedam działkę rolną, łąkę – 2,15 ha – Trzebina. Tel: 503 470 885. (66/22)

MOTORYZACJA

KUPIĘ KAŻDEGO MERCEDESA SPRINTERA / KACZKĘ
531-666-333

KUPIĘ KAŻDĄ TOYOTĘ
531-666-333

OKNOPLAST

WYPRZEDAŻ

na **22%**

SPRAWDŹ DODATKOWE PROMOCJE NA **OKNA DRZWI ROLETY**

WWW.OKNOPLAST.COM.PL

Wyprzedaż wybranych produktów tylko w wybranych kolorach. Regulamin promocji na oknoplast.com.pl. Promocja trwa do 20.12.21 r. lub wyczerpania zapasów.



TAL-BUD

Partner Handlowy OKNOPLAST

Prudnik, Plac Zamkowy 8
tel. 77 436 55 61

NAUKA

■ www.naukaplywania.prudnik.pl,
tel 664 770 969
(6/22)

TRANSPORT

FIRMA TRANSPORTOWA

poszukuje stałych zleceń
samochód dostawczy 3,5 tony (8 europalet)
789 171 870

PRACA

P. W. Cholewa s.c.

Mała, rodzinna firma transportowa zatrudni

kierowcę C+E

na tandem – trasy międzynarodowe, głównie: Niemcy, Czechy, Austria, Szwajcaria, Holandia. Cotygodniowe zjazdy, terminowe wynagrodzenia. Mile widziane doświadczenie.
Śmicz k. Białej, tel. **602 478 883**

■ Praca dla Opiekunów osób starszych w Niemczech – ubezpieczenie i wysokie zarobki – PRO-SENIOR (KRAZ 6933) – Tel. 795 570 792, 77 442 83 38. (2/22)

ZDROWIE

SALON MASAŻU

W ofercie masaże:
klasyczne • relaksacyjne
olejowe • kamieniami
sportowe • bańką chińską
oraz drenaż limfatyczny

Prudnik, Plac Zamkowy 2

HEALTHY BODY Anna Idzi 664 094 416
MAGIA DOTYKU Daria Gajowiecka 693 048 661

OPIEKA

■ Poszukuję opiekunki dla niepełnosprawnej kobiety, dochodzącej lub z możliwością zamieszkania. Tel. kontaktowy: 731 120 888.

Ogłoszenia drobne przyjmujemy w siedzibie redakcji gazety przy ul. Kościuszki 13a w Prudniku (pon.-pt. 8-16) oraz mailowo. Ogłoszenie drobne złożyć możecie również wysyłając SMS o treści „TPR.DROBNE” + tekst ogłoszenia (bez polskich znaków) na numer:

7643 (7,38 zł z VAT)

- aby zamówić 1 publikację

79567 (11,07 zł z VAT)

- aby zamówić 2 publikacje

91909 (23,37 zł z VAT)

- aby zamówić 5 publikacji

Suma znaków w wiadomości (wraz z prefiksem) to 160. Prosimy nie używać polskich znaków diakrytycznych.

WYDRUK

KSERO

A3
A4

Redakcja „Tygodnika Prudnickiego”
ul. Kościuszki 13a
(obok dworca PKS)
pon-pt 8:00-16:00

PRZEWODNIK TURYSTYCZNY
PRUDNIK i okolice

- 164 strony pełne informacji
- 190 zdjęć (w tym archiwalnych)
- opis najważniejszych atrakcji miasta
- ciekawostki i legendy
- opis sześciu szlaków turystycznych
- mapa Gór Opawskich

Do nabycia w Prudniku przy ul. Kościuszki 13a (redakcja „Tygodnika Prudnickiego”) oraz na Allegro.

TARTAK

Prudnik, ul. Prężyńska 32
Wierzbice

502 251 350

www.interhas.pl

Interhas

- więźba dachowa
- tarcica budowlana
- podbitka
- łaty i k-łaty
- drewno kominkowe

**WYWÓZ
STARYCH MEBLI
AGD/RTV I KOMPUTERÓW
KOMPLEKSOWE OPRÓŻNIANIE
MIESZKAŃ DOMÓW, STRYCHÓW,
PIWNIC I GARAŻY
ROZBIÓRKA I WYWÓZ PIECÓW
KAFLOWYCH**

508 821 418

**WĘGIEL LUZEM
WĘGIEL WORKOWANY
DREWNO ROZPAŁKOWE
DREWNO KOMINKOWE**

DOBRY WĘGIEL P.U.H. MAR-POL
Prudnik, ul. Zielona 3
tel. 77 436 19 63

TRANSPORT GRATIS!

URZĄD PRACY

**Powiatowy
Urząd Pracy
w Prudniku**

Prudnik, ul. Jagiellońska 21
tel. 77 436 23 04
77 436 37 82

KELNER, PRACOWNIK GOSPODARSTWA -STRÓŻ, KUCHARZ – mile widziane doświadczenie, praca w Pokrzywnie **SPRZEDAWCA** – mile widziane doświadczenie, sklep jubilerski, praca w Prudniku **POMOC KUCHENNA, POKOJOWA, KELNERKA ŚNIADANIOWA** – praca w Pokrzywnie **INŻYNIER ELEKTRYK, TECHNIK ELEKTRYK, ELEKTRYK, POMOCNIK ELEKTRYKA** – praca w delegacji Niemcy oraz w Polsce, pracodawca z Wierzbicy **KRAWCOWA** – doświadczenie w zawodzie, praca w Głucholazach i Prudniku **PRACOWNIK PRODUKCJI OKIEN** – mile widziane doświadczenie, praca w Głogówku **POMOCNIK DEKARZA** – mile widziane doświadczenie, praca w Prudniku **TECHNIK TELEINFORMATYK** – doświadczenie w zawodzie, praca w Prudniku **SPRZEDAWCA** – mile widziane doświadczenie w branży budowlanej, praca w Głogówku **KIEROWCA SAMOCHODU CIĘŻAROWEGO** – prawo jazdy kat. C+E, świadectwo kwalifikacji, praca w Głogówku **POMOCNIK LAKIERNIKA** – mile widziane doświadczenie, praca w Prudniku **PRACOWNIK TECHNICZNY DS. WDRAŻANIA NOWYCH PRODUKTÓW** – doświadczenie w zawodzie, praca w Prudniku **TRAKTORZYSTA** – prawo jazdy kat. T, doświadczenie, praca w Wróblinie Konserwator **ELEKTRYK** – uprawnienia elektryczne, doświadczenie w zawodzie, praca w Prudniku **POMOCNIK LAKIERNIKA** – praca w Prudniku Kierowca kat. C – prawo jazdy kat. C, kurs na przewóz rzeczy, praca w Prudniku **PIEKARZ** – doświadczenie w zawodzie, praca w Śmiczu **OPERATOR MASZYN** – wykształcenie średnie techniczne, praca w Domaszkowicach **PRACOWNIK PRODUKCJI** – praca w Szybowicach **SPRZEDAWCA** – znajomość obsługi komputera, praca w Rudziczce **KIEROWCA – MAGAZYNIER** – prawo jazdy kat. B, praca w Prudniku, Niemysłowicach **KIEROWCA SAMOCHODU DOSTAWCZEGO** – prawo jazdy kat. B, praca w Moszczance **OPIEKUN ZWIERZĄT EGZOTYCZNYCH** – praca w Prudniku **BRUKARZ** – mile widziane doświadczenie, praca w Prudniku **OPERATOR PRODUKCJI** – doświadczenie w zawodzie, praca w Prudniku **KIEROWCA KAT. C** – praca na terenie powiatu prudnickiego, zbiórka mleka **PSYCHOLOG** – wykształcenie wyższe, praca w Racławicach Śląskich

DREWNIAK

Głogówek, ul. Piotra Skargi 19
tel. 77/40-69-390, 608-093-320

PANELE PODŁOGOWE
ponad 100 dekorów - 40 od ręki

DRZWI WEWNĘTRZNE

PODŁOGI DREWNIANE

PODBITKI - DREWNO i PVC

Rol-Pol POLSKA GRUPA GÓRNICZA

Rzetelna firma z 25-letnim doświadczeniem oferuje:

**OPAŁ
Z POLSKICH KOPALŃ**
węgiel, koks, miał, pellet, ekogroszek

TRANSPORT GRATIS
przyjmujemy płatności kartą

Nasze punkty sprzedaży:

PRUDNIK	tel. 77 438 77 16	OLBRACHCICE	tel. 77 438 76 74
BIAŁA	tel. 77 438 75 45	BLĄŻEJOWICE	tel. 77 437 34 30
		ŁĄCZNIK	tel. 77 437 63 84
		GŁOGÓWEK	tel. 77 437 36 05

PIANINO
STROJENIE • NAPRAWA
662-046-560
dojazd gratis

P.U.H. **GALANT S.C.**
twoje meble od 1989 r.

kuchnie na wymiar
meble pokojowe
zestawy wypoczynkowe
meble biurowe
szafy wnękowe pod wymiar

77 436 98 33, 77 436 29 77 meblegalant@o2.pl
Salon i studio kuchenne: Prudnik, ul. Prężyńska 9, zakład: Prudnik, ul. Młyńska 27

PiS Biura Poselskie Posła na Sejm RP
Katarzyny Czochara
zapraszają mieszkańców

PRUDNIK
ul. Klasztorna 4

GŁUBCZYCE
ul. Kościuszki 2

godziny otwarcia:
pon. 11³⁰-15³⁰
wt. 10⁰⁰-14⁰⁰
pt. 10⁰⁰-14⁰⁰

W sprawie umówień
proszę dzwonić:
730 621 666 lub pisać:
kczochara.biuro@gmail.com

MASZ SPRAWĘ DO POSŁA? PRZYJDŹ!

**KUPIMY
STAROCIE I ANTYKI**

Kupimy starocie i antyki z likwidacji mieszkań i domów oraz porządków strychowych, a także zbiory, kolekcje, stare przedmioty użytkowe i wyposażenie wnętrz mieszkań i domów.

Interesują nas między innymi: • szkło, ceramika z okresu PRL i starsze • stare fotografie, pocztówki, dokumenty, czasopisma • odznaczenia, medale • rzeźby • stare zegarki, zegary • obrazy • biżuteria, bibeloty • militaria • i wiele innych

791 694 220

ROZA

brukowanie
roboty ziemne
urządzanie zieleni

Piotr Basałaj
Prudnik, ul. Spokojna 7
tel. 695 282 333, 603 266 066
www.roza-bruk.pl
basalaj.piotrek@gmail.com

A & W

Kancelaria Podatkowa
czynne 8⁰⁰ - 16⁰⁰

Głogówek
ul. Młyńska 16

695 809 902 | aska4@op.pl

- księgi handlowe
- książka przychodów i rozchodów
- ewidencja ryczałtowa
- kadry i płace
- rozliczenia z US i ZUS
- dojazd do klienta po dokumenty



OAZA
HOTEL RESTAURACJA
★★★

48-200 Prudnik
ul. Zwycięstwa 2
tel. 77 406 84 80
77 406 84 81
www.hotelprudnik.pl

Hotel Oaza oferuje:

- bazę noclegową do 60 miejsc,
- 2 sale: bankietową na 100 osób oraz restauracyjną na 60 osób.

Organizujemy wesela, komunie, urodziny, stypy oraz konferencje.

NAUKA JAZDY

„PRAWKO” PAŚCIAK

Kat. A, A1, A2, AM
B, B+E, C, C+E, D

* Kwalifikacja wstępna
Szkolenia okresowe

608 399 194
www.prawko.edu.pl

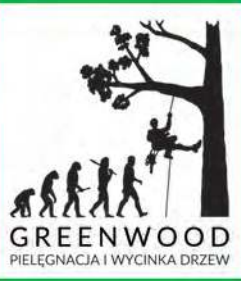
Fortex sklep z tekstyliami
do domu, hotelu i firmy

OFERUJEMY

- tekstylia z bawełny i włókna bambusowego z logo tkanym lub haftowanym
- koce, narzuty, prześcieradła
- ręczniki: domowe, reklamowe, hotelowe
- pościel, kołdry, poduszki
- podkłady na materace
- szlafroki, ściereki kuchenne
- asortyment dziecięcy
- ceramika
- upominki: kosze prezentowe, bony подарunkowe

CENY HURTOWE

F.P.U.H. Fortex
Prężyńska 17, 48-200 Prudnik (NOWY ADRES)
pn.-pt.: 9.00 - 17.00, sob: 9.00 - 13.00
693 792 293 | 512 082 299
sprzedaz@fortex-prudnik.pl
biuro@fortex-prudnik.pl
fortex@fortex-prudnik.pl
FPUH FORTEX fortexprudnik fortex-prudnik.pl



GREENWOOD
PIELĘGNACJA I WYCINKA DRZEW

- wycinka i pielęgnacja drzew metodami alpinistycznymi
- zrabkowanie gałęzi
- frezowanie (karczowanie) pni
- usługi wysokościowe i ogrodnicze
- 20 lat doświadczenia

Greenwood Andrzej Penar
501 607 880

FLYNET

najlepszy
internet
w regionie

FLYNET
Prudnik, ul. Prężyńska 17
77 55 20 800
internetprudnik.com.pl
www.flynet.com.pl

KUPIĘ LUB WYDZIERŻAWIĘ

Kupię pole lub przyjmę w dzierżawę do produkcji roślinnej na bardzo korzystnych warunkach. Płatność z góry, dzięki czemu mają Państwo gwarancję wypłacalności. Warunki dzierżawy jak i kupna do uzgodnienia. Wszelkich informacji udzielię podczas rozmowy telefonicznej.

tel. 783 271 637

Prudnik, ul. Prężyńska 26
tel. 77 402 20 44, 783 502 295
pn-pt: 8:00-16:00
sob: 8:00-13:00

NIECH BĘDZIE CIEPŁO
SKŁAD OPAŁU

- WĘGIEL I GATUNKU
- WAGI ELEKTRONICZNE
- TRANSPORT GRATIS

SPRZEDAŻ I MONTAŻ OKIEN
OKNA DREWNIANE
OKNA ALUMINIOWE
ROLETY WYWNĘTRZNE
ROLETY ZEWNĘTRZNE

DRUTEX
NAJLEPSZE OKNA

ZYSKUJESZ
JAKOŚĆ
(I UPOMINEK)

GAMA
GŁUCHOŁAZY ul. Konstytucji 3 Maja 17a, tel./fax 77 439 46 74
NYSZA ul. Piastowska 26, tel./fax 77 448 43 53
WWW.OKNAGAMA.PL • GAMAOKNO@WP.PL • WWW.OKNAGAMA.PL • GAMAOKNO@WP.PL

SUPER BRUK

układanie kostki brukowej
roboty ziemne • urządzenie
zieleni • przyłącza wod-kan
prace wykończeniowe

Krzysztof LOREK
783 176 622 super-bruk@wp.pl

DOM
POGRZEBOWY

mgr inż. Grażyna Janus-Bartnik
tel. całodobowy
602 471 380

Prudnik ul. Dąbrowskiego 4 tel. 77 436 23 71 | 77 436 20 13

WSKOCZ W SIODŁO

Stajnia Chocim zaprasza na naukę jazdy konnej dla początkujących i zaawansowanych, ogniska i bryczkę.

Prowadzimy też wypożyczalnię rowerów.

STADNINA KONI PRUDNIK
ul. Poniatowskiego 3a - tel. 77 436 32 06, 512 082 273

Tygodnik Prudnicki OGŁOSZENIA DROBNE

1 Jedna emisja ogłoszenia kosztuje 1 zł za wyraz.

2 Ogłoszenie z wyróżnieniem kosztuje 2 zł za wyraz.

3 = 4

Zamawiając 3 emisje ogłoszenia, czwartą dostajesz gratis. Daje to łącznie cały miesiąc publikacji.

5 Przy anonsie opublikować możemy zdjęcie przedmiotu ogłoszenia - dopłata wynosi 5 zł za cały okres emisji.

REGENERACJA WYROBÓW Z PIERZA

pranie, czyszczenie
KRZYŻKOWICE 50
tel. 77 436 09 88
kom. 698 840 820, 608 769 437

LACHOWICZ

Prudnik, ul. Kolejowa 59a
tel. 77 406 81 10

NOWOŚĆ
Piecze wolnostojące

Invicta REMILLY
• moc nominalna: 7 kW
• gwarancja: 5 lat
• kolor: antracyt

Invicta SOREL
• moc nominalna: 8 kW
• gwarancja: 5 lat
• kolor: kremowy

Invicta CAROLO
• moc nominalna: 8 kW
• gwarancja: 5 lat
• kolor: antracyt



MEDYCYNĄ I ZDROWIE

Sklep Medyczny FIZJO-MED

... Jesteśmy aby pomagać



- Refundowane Przedmioty Ortopedyczne i Pomocnicze (pieluchy, stomia); - Sprzęt sanitarny;
- Wyroby Przeciwwyłakowe; - Materace Przeciwdoleżynowe;
- Profesjonalne Poduszki Ortopedyczne; - Ciśnieniomierze;

Prudnik, ul. Piastowska 64 w Prudnickim Centrum Medycznym
Poniedziałek - Piątek 8:00-15:00

Tel: 77 436-12-70 Kom: 697-383-768 Fizjo-Med Sklep Medyczny

KAROLA REMAKE

PSYCHODIETETYK

- profesjonalna analiza składu ciała
- indywidualnie opracowany jadłospis
- szybkie, smaczne i zdrowe posiłki
- dietoterapia
- opieka, motywacja, wsparcie

Tużaj zaczyna się zmiana!

Karolina SIENKIEWICZ

Prudnik, Pl. Zamkowy 2 (inkubator)

609 994 509

ksplocha@gmail.com

@Karola Remake Psychodietetyk

@karola_remake_psychodietetyk

InBody Poland

GABINET CHIRURGII LASEROWEJ I KLASYCZNEJ, MEDYCYNĄ ESTETYCZNA



Stawomir Orkisz

SPECJALISTA CHIRURG

Usuwanie zmian skórnych, znamion, wrastających paznokci, przebarwień, zmarszczek, zmian posłonecznych, zmian naczyńnicowych i naczyńnicaków, esperal

NOWOŚĆ: OSOCZE BOGATOPLYTKOWE - lifting twarzy
FIBRYNA w leczeniu schorzeń stawowych, łysienia i ran

Prudnik, ul. Kościuszki 15

rejestracja telefoniczna: 602 284 121



PORADNIE stomatologia zachowawcza • ortodoncja • protetyka

PRACOWNIA RTG zdj. punktowe • panoramiczne • tomografia 3D

USŁUGI stomatologia dzieci i młodzieży • leczenie kanałowe
• wypełnianie, odbudowa zębów • higienizacja jamy ustnej
• leczenie wad zgryzu • protezy zębów, korony, mosty, licówki

Prudnik, ul. Kościuszki 15 | rejestracja 77 436 37 07 | RTG 77 408 48 32



USG PRUDNIK

Renata FRANKE

specjalista chorób płuc
specjalista chorób wewnętrznych

BADANIA USG

- jamy brzusznej • tarczycy
- płuc i opłucnej • tętnic szyjnych

Rejestracja telefoniczna
codziennie w godz. 17-19 **605 202 535**

Prudnik, ul. Staszica 4 (nad Apteką Alga)
www.pulmonologfranke.pl

ALERGOLOG

specjalista chorób płuc

LEK. MED. IWONA

ROBOTYCKA - LENCZUK

PRZYJMUJE

Nysa,
ul. Marcinkowskiego 2-4

Rejestracja Telefoniczna

77 448 00 33
606 928 653

Barbara
Wężykowska-Więcek
psychiatra

Prudnik,
ul. Staszica 4

rejestracja
696 020 254



KARDIOLOG

dr n. med.

Iwona Ossowska-Szymkiewicz

Prywatny Gabinet
Kardiologiczny

Glucholazy ul. Karłowicza 40

szpital MSW - AMBULATORIUM

ŚRODA PONIEDZIAŁEK

Echo serca

Testy wysiłkowe

Holter

EKG i RR

akredytacja
indywidualna
ECHO

REJESTRACJA **502 231 770**

Jarosław Bugajski

Specjalistyczna Prywatna Praktyka Lekarska
specjalista chorób wewnętrznych

KARDIOLOG

Biała, ul. Opolska 18/1

Przyjmuje w czwartki - rejestracja 691 755 122

echo serca, holter EKG, holter

ciśnieniowy, test wysiłkowy,

USG brzucha i tarczycy,



OKULISTYKA, MEDYCYNĄ ESTETYCZNA



Bożena Orkisz

SPECJALISTA CHOROÓB OCZU

Wizyty prywatne

plastyka powiek plazmą IQ, usuwanie guzków powiek.

Osocze bogatopłytkowe

lifting powiek i twarzy.

Prudnik, ul. Kościuszki 15

rejestracja telefoniczna: 77 436 02 01

**PRACOWNIA
OPTYCZNA**
ANNA ORKISZ

Prudnik, Przychodnia MEDICUS
II p. przy Poradni Okulistycznej

578 976 386

czynne:
Poniedziałek - piątek 8:00-15:00
Wtorek 12:00-18:00

OPTYKAn

Masz problem
z widzeniem?

dla naszych Klientów
**BEZPŁATNE
BADANIE
WZROKU**

Prudnik, ul. Górna 2
(obok Metra)

77 436 04 00

Powierz swoje oczy tylko najlepszym!

Klinika okulistyczna Gemini w Ostrawie zaprasza

Umawianie terminów zabiegów i transportu:
602 150 886

Gemini
KLINIKA OKULISTYCZNA

ZACMA

- Zaczma już od 100 zł.
- Tylko u nas BANK soczewek. Za niewielką dopłatą masz wybór.
- Nie musisz zgadzać się na najtańszą soczewkę w Polsce.
- Wszystkie badania w dniu zabiegu - bez dodatkowych opłat.
- Transport z domu do kliniki i z kliniki do domu.
- Każdy otrzymuje gratis pakiet o wartości ponad 100 zł: okulary UV, krople itp.
- Najlepsi specjaliści, najnowocześniejszy sprzęt okulistyczny.
- Refundacja z NFZ wynosi 1800 zł.

**PRYWATNY SPECJALISTYCZNY
GABINET STOMATOLOGICZNY**

SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ
LEKARZ STOMATOLOGII OGÓLNEJ
DANUTA JURCZAK-RASTELLI

SPECJALISTA STOMATOLOGII ZACHOWAWCZEJ
LEKARZ STOMATOLOGII OGÓLNEJ
WANDA JASTRZĘBSKA-JURCZAK

Usługi:

- **implanty zębowe**
- stomatologia zachowawcza
- profilaktyka
- higiena jamy ustnej
- protetyka (protezy, korony, mosty)
- chirurgia stomatologiczna

**FIBRYNA W CHIRURGII
STOMATOLOGICZNEJ**

Prudnik, ul. Moniuszki 5/1 | tel. 506 153 396, 77 436 26 24
www.dentystaprudnik.pl | e-mail: stomatologprudnik@gmail.com




Pracownia Protetyki Stomatologicznej
inż. tech. dent.
Aleksandra Strońska

WYKONAWSTWO LABORATORYJNE PROTEZ
NAPRAWY PROTEZ oraz inne usługi protetyczne

Tel. 574 445 102

INKUBATOR Plac Zamkowy 2
(parter - lok nr 4) Prudnik



TOMEX - SKUP ZŁOMU
SKŁAD OPAŁU • HANDEL STALĄ

WWW.TOMEX-PRUDNIK.PL
NAJLEPSZE CENY W OKOLICY | WAGA ELEKTRONICZNA
WYNAJEM KONTENERÓW: ODBIÓR ZŁOMU I GRUZU

SKUP ZŁOMU Stalowego N-2 Gruby • Stalowy N-10
Drobny • Wsadowy • Żeliwo
SKUP ZŁOMU KOLOROWEGO Miedź • Mosiądz
• Aluminium • Stal Nierdzewna

Prudnik, Prężyńska 28a | Prudnik, ul. Budowlanych | Niemysłowice 61b
TOMEX Tomasz Stanek tel. 508 558 538



USŁUGI
PODNOŚNIKIEM
KOSZOWYM
ZWYŻKA
22m

608 445 287

TOMEX - SKŁAD OPAŁU
WWW.TOMEX-PRUDNIK.PL

TYLKO NAJLEPSZY ASORTYMENT Z POLSKICH KOPALN
WAGI ELEKTRONICZNE - TRANSPORT DO KLIENTA GRATIS

PROMOCJA!
KOKS • węgiel kostka • węgiel orzech • groszek • miał
• ekogroszek • miałogroszek • węgiel paczkowany •
• pellet • drewno rozpalkowe i opałowe •

Tomasz Stanek | Prudnik, ul. Prężyńska 28a | Prudnik, ul. Budowlanych
Niemysłowice 61b | tel. 508 558 538

AUTO MAJA

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW
WARSZTAT SAMOCHODOWY

Mariusz Derlik
diagnostyka komputerowa • serwis klimatyzacji • blacharstwo, lakiernictwo • mechanika samochodowa • spawanie aluminium • holowanie

ZATRUDNIMY PRACOWNIKA!
Głogówek 504 570 113



WYDRUK
A3 A4

KSERO

Redakcja
„Tygodnika Prudnickiego”
ul. Kościuszki 13a
(obok dworca PKS)
pon-pt 8:00-16:00

kor kam
www.korkam.pl

Piotr Kornecki
48-231 Lubrza
ul. Szkolna 1a
tel. 77 437 53 18
kom. 507 180 475



KOWALSTWO ARTYSTYCZNE-ŚLUSARSTWO

bramy ogrodzenia balustrady stal nierdzewna usługi spawalnicze

METALFLEX 48-250 Mionów 53b, tel. 665 379 024, www.metalflex.com.pl



Meble Stylowe Jaro -Antyki-

www.klasyczne-meble.pl

ul. Kruczkowskiego 5 48-303 Nysa
668 117 978 | 602 408 697 | 77 433 00 51



kor kam
Lubrza, Szkolna 1a
507 180 475
www.korkam.pl

Szukasz inspiracji do swojego ogrodu? Polecamy kamienie ogrodowe dekoracyjne, grysy, otoczaki, płyty na ścieżki z Polski, Turcji, Włoch, Grecji.



USŁUGI STOLARSKIE

DRZWI WEWNĘTRZNE I ZEWNĘTRZNE (Z DREWNA LITEGO LUB OKLEINOWANE OKLEINAMI NATURALNYMI)
SCHODY JESIONOWE, BUKOWE, DĘBOWE (PROSTE LUB ZABIEGOWE, MONTOWANE NA BETON LUB SAMONOŚNE)
INNE USŁUGI STOLARSKIE
PRODUKCJA - MONTAŻ

Miłowice 19 (K. BIAŁEJ)
TEL. 695 432 242, 77 437 68 19
WWW.WANIEK-STOLARSTWO.PL
E-MAIL: BIURO.STOLARZ@O2.PL

stolarstwo WANIEK

Ponad 60 lat na rynku Tradycja i doświadczenie!



PLAN MIASTA
wydanie trzecie - aktualizacja 2018

dokładna mapa centrum miasta
spis nazw ulic i placów
mapa miasta z 1884 r.
oznaczenie atrakcji opisanych w przewodniku „Prudnik i okolice”



Hubert KOPKA
Golczowice k/Głogówka
77 437 25 13, 880 589 872
www.kopka.infoopole.pl
kopkahubert@o2.pl

• brukarstwo • roboty ziemne i rozbiórki •
• roboty melioracyjne • wykopy i drenaże •



USŁUGI hydrauliczne

Instalacje sanitarne:
grzewcze
wod-kan-gaz

Sebastian Marzotko
667 562 421; 888 855 664



Burmistrz Głogówka
podaje do publicznej wiadomości, że od dnia 26.07.2022 roku do dnia 15.08.2022 roku na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Głogówku oraz na stronie internetowej www.bip.glogowek.pl został umieszczony wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia drogą bezprzetargową na poprawę warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej. Dotyczy działek nr 897 i 898 obie mapa 8 obręb Winiary.



P SPÓŁDZIELNIA PIONIER

poszukuje kandydatów do pracy na stanowiskach:

MAGAZYNIER

POMOCNIK LAKIERNIKA

Więcej informacji na stronie internetowej:
pionier.com.pl/praca

Spółdzielnia PIONIER Prudnik, ul. Batorego 35
 tel. 77 406 88 70 - pionier.com.pl



**Usuwanie tanio
gniazda os, pszczół
i szerszeni .**

**Zadzwoń !!!
609-885-392**

AntyBzyk

kuchnie na wymiar
 meble wypoczynkowe
 meble pod zabudowę
 meble biurowe
 garderoby

Mmeble

Doradztwo, pomiary i projekt gratis!

Salon meblowy:
 Prudnik, ul. Krzywa 2
 77 436 11 96 / 77 500 03 47
m.meble@onet.pl

Produkcja:
 604 485 306
chadrys@poczta.onet.pl
 M meble - meble z finezją

**ZAKUWANIE PRZEWODÓW
HYDRAULICZNYCH**

Zakupowanie przewodów wysoko- i niskociśnieniowych
 Przewody do myjek ciśnieniowych
 Zakupowanie lin stalowych
 Armatura hydrauliczna (złączki, przyłączki, nypły)
 Szybkozłączka hydrauliczne, manometry
 Oleje, smary, filtry do maszyn budowlanych i rolniczych
 w razie awarii możliwość zakupu w godzinach nocnych

Prudnik ul. Powstańców Śląskich 19 | 798 353 254 | 505 081 076

SIATKA OGRODZENIOWA

SŁUPKI • FURTKI • BRAMKI

OGRODZENIA METALOWE

BRAMY PRZEMYSŁOWE • NAPĘDY DO BRAM

MONTAŻ • USŁUGI SPAWALNICZE

Lubrza, ul. Wolności 31 | waldekg@autograf.pl | 669 392 060

STRZELECZKI

Wystarczyło kilkadziesiąt sekund

Tak niewiele czasu potrzeba było, by gwałtowny wiatr poczynił bardzo duże szkody w okolicach Strzelczek

Synoptycy ostrzegali, że ekstremalne zjawiska pogodowe – obfity deszcz, grad, porywisty wiatr – mogą nastąpić w sobotę. Trudno było jednak wskazać, gdzie taka sytuacja może mieć miejsce. Padło na gminę Strzelczki, gdzie krótkotrwała wichura poczyniła znaczne zniszczenia, uszkadzając budynki, linie telefoniczne i energetyczne, samochody oraz drzewa. (d) ■



Jeden z uszkodzonych budynków



Burmistrz Białej

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Białej wywieszono na okres 21 dni od 27 lipca 2022 roku do 17 sierpnia 2022 roku:

Wykazy nieruchomości stanowiącej własność Gminy Biała przeznaczonej do sprzedaży:

1. W drodze przetargowej lokal mieszkalny położony w Białej przy ul. Rynek 22/3 wraz z udziałem wynoszącym 104/1000 części w działce 1107/1 m. 18
 2. W drodze bezprzetargowej na rzecz dotychczasowego najemcy lokal mieszkalny położony w Białej przy ul. Prudnickiej 7/2 wraz z udziałem wynoszącym 164/1000 części w działce 1277 m.20
- Informacja o miejscu wywieszenia i publikacji wykazu nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży: tablica ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Białej ul. Rynek 10 oraz internet- strona www.bip.biala.gmina.pl- zakładka „Gospodarka nieruchomościami, Wykazy nieruchomości” Osoby, którym przysługują jakiegokolwiek prawa wynikające z przepisów ustawy o gospodarce nieruchomościami lub innych ustaw winne zgłosić swoje roszczenie w terminie 6 tygodni od daty wywieszenia wykazu na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Białej.

Burmistrz Białej
Edward Plicko



**Zakład Usług
Komunalnych
w Prudniku**

Zakład Usług Komunalnych jednoosobowa Spółka Gminy z o.o. w Prudniku zawiadamia, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Prudniku przy ulicy Kościuszki 3 dnia 27 lipca 2022r. został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w najem. Wykaz został zamieszczony w Biuletynie Informacji Publicznej (BIP) Urzędu Miejskiego w Prudniku.

SKUP ZBOŻA

PSZENICA • PSZENŻYTO • JĘCZMIEN

Ferma Drobiu w miejscowości Mokra

tel. kontaktowy: 788 578 808
608 294 262
733 337 716

Wędrowiec

DODATEK TURYSTYCZNY

PRUDNIK

Z pazurem, ale i romantycznie

Około pół tysiąca uczestników wzięło udział w 15. Zlocie Motocyklowym w Prudniku-Lesie

Damian WICHER

Ryczące cacka podziwiać można było od piątku do niedzieli na Koziej Górze, gdzie odbywały się koncerty, rozstawiono stoiska handlowe, gastronomię, park zabaw dla dzieci i zadbano o niepowtarzalną atmosferę. Ogromnych wrażeń dostarczył pokaz stuntu w wykonaniu rekordzisty Guinnessa

Macieja „Dop” Bielickiego”. W rynku nie było gdzie szpilki włożyć. Spragnionych dobrej muzyki usatysfakcjonował występ zespołu exMaanam. Było z pazurem, ale i romantycznie z wiatrem we włosach. Charyzmatyczni artyści z wokalistką Agą Bieńkowską porwali licznie zebraną publiczność. To była prawdziwa uczta dla ucha,

oka, duszy i ciała. Dzień wcześniej koncert jubileuszowy dał Manson Band. Jak zwykle zaplanowano wspólne gitarowe granie przy ognisku do białego rana. Kolejny zlot już za rok. Organizatorom (Opolskie Towarzystwo Motocyklowe) z Arturem Żurakowskim i Piotrem Sochackim na czele należą się wielkie brawa! ■

GŁUCHOŁAZY

Pręgierz i makieta dawnego miasta

W związku z organizacją jubileuszu 800-lecia Głucholaz w mieście powstało kilka atrakcji. Jednymi z ciekawszych są: kamienny pręgierz oraz makieta XVII-wiecznych Głucholaz. Nie wiadomo, jak wyglądał głuchołaski słup hańby, ale w źródłach jest potwierdzone jego istnienie. Ten wykonany został na wzór pręgierza z Bystrzycy Kłodzkiej. Obie konstrukcje znajdują się na rynku. (d) ■



Pokaz stuntu



Aga Bieńkowska przed motopublicznością



Motocyklowa parada ulicami Prudnika

DAMIAN WICHER (3)

PAŁAC ROZKOCHÓW

Polichromia z sokołem

W Pałacu Rozkochów odsłonięto kolejny fragment polichromii przedstawiającej drapieżnego ptaka

Andrzej DEREN

W numerze 28 „Tygodnika Prudnickiego” pisaliśmy o odkryciu sporych fragmentów najprawdopodobniej renesansowej polichromii we wnętrzach Pałacu Rozkochów. Największe wrażenie robiły obrazy zamurowanych wnęk okiennych przedstawiających kolumny z wieńczącym tympanonem. Kolejne dni przyniosły następne odkrycia. Tym razem oczom badaczy ukazał się wizerunek drapieżnego ptaka, najpewniej sokoła. W sąsiedztwie ptaka najprawdopodobniej znajduje się krajobraz łąki lub pola uprawnego. Aktualne prace przeprowadzane pod kierunkiem Stanisława Cechosza i

Łukasza Holzera mają charakter sondażowy, więc na razie nie można liczyć na odkrycie całości polichromii. Również z tego powodu, że po odsłonięciu należałoby ją zabezpieczyć, a najlepiej od razu przystąpić do prac rekonstrukcyjnych. Dlatego na razie forma zatynkowana jest najlepszą ochroną przed właściwymi pracami.

Sokół był częstym bohaterem dawnych przedstawień. Ptak używany był do polowań, choć z tej możliwości korzystali jedynie bogatsi szlachcice, których stać było na utrzymanie zwierząt i opiekującego się nimi sokolnika. Choć trudno na obecną chwilę jednoznacznie datować powstanie rozkochowskiej polichromii,

to można podejrzewać, że chodzi o 2. poł. XVI lub początek XVII w. To okres, kiedy Rozkochowem (od 1568 r.) władał Hans von Redern (i jego następcy), pułkownik wojsk cesarskich na Węgrzech. W 1582 r. rycerz kupił od cesarza miasto Krapkowice z zamkiem. O jego znaczeniu świadczy forma pochowania. Wraz z małżonką ich ciała złożono w krapkowickiej farze w okazałej, podwójnej tumbie, przykrytej płytami z ich wizerunkami, co praktykowano bardzo rzadko jeśli chodzi o rody szlacheckie. Potem tumbę rozebrano, a płyty z wizerunkami wmurowano w ścianę kościoła. Dzięki nim wiemy jak wyglądali XVI-wieczni właściciele Rozkochowa. ■



Fragment polichromii z wizerunkiem drapieżnego ptaka, najprawdopodobniej sokoła

ANDRZEJ DEREN

GŁÓWNY SZLAK SUDECKI**Do „kropki” w Prudniku**

Na listę „zdobywców” Głównego Szlaku Sudeckiego dodajemy Elżbietę Basistę z Giżycka i Piotra Battke z Warszawy.

Andrzej DEREN



Elżbieta i Piotr zakończyli przejście Głównego Szlaku Sudeckiego w Prudniku

Wędrowcy podzieli przejście 450-kilometrowego szlaku na trzy etapy - ostatni z Kudowy-Zdroju do Prudnika. Jak nam powiedzieli w redakcji, wędrowka nie była łatwa z uwagi na wysoką temperaturę powietrza, dużą wilgoć i owady, które w taką pogodę szczególnie dają się we znaki. W kość dał też „rolniczy” odcinek GSS między Paczkowem a Głucholazami. To jednak nic w porównaniu z przyjemnością wędrowki i satysfakcją z powodu ukończenia szlaku. Wspaniałe wspomnienia pozostaną na długie lata.

W redakcji „Tygodnika Prudnickiego” turyści otrzymują certyfikaty Agencji Sportu i Promocji za przejście GSS. Można je również dostać w biurze ASIIP w ratuszu oraz schronisku młodzieżowym przy ul. Dąbrowskiego.

Główny Szlak Sudecki należy do najważniejszych, wyznakowanych tras pieszych w Polsce. Jest własnością Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego. Kilkanaście lat temu przedłużony został na wschodzie z Paczkowa do Prudnika. ■

LUBRZA**Z Prudnika do Mosznej**

Nie tylko w Białej, ale i w Lubrzy pojawiły się oznakowania nowej sieci tras rowerowych w województwie opolskim. Jedną z takich tabliczek sfotografowaliśmy na początku ścieżki pieszo-rowerowej przy Rondzie im. Stanisława Szozdy

w Lubrzy. Trasa regionalna nr 656 wiedzie z Prudnika przez Białą, Moszną do Gogolina. Dzięki samorządowym inwestycjom spora część trasy wiedzie po wydzielonych od ruchu samochodowego ścieżkach, dzięki czemu jazda nimi jest bezpieczna. (d) ■



Oznakowanie trasy Prudnik - Gogolin na drogowym szlaku w Lubrzy

OKOLICE RACIBORZA**Śląskie Remagen**

W marcu 1945 r. amerykańskiej 9. Dywizji Pancерnej udało się zdobyć jedyny niezniszczony most na Renie w Remagen. Wydarzenie to ogłoszono cudem i choć skutek desperackich prób jego ponownego wysadzenia przez Niemców, w końcu im to się udało, to alianci utworzyli silny przyczółek. Do niemal identycznych wydarzeń doszło dwa miesiące wcześniej na froncie wschodnim, na Górnym Śląsku.

Andrzej DEREN



Prom Józefa znajduje się w ciągu... drogi wojewódzkiej

Wstyczniu 1945 r. rejonie wsi Nędza koło Raciborza operowała niemiecka, elitarna 8. Dywizja Pancerna, której część – 2. Kompania „Dritten” miała zadanie bronić mostu na Odrze między Ciechowicami a Grzegorzowicami. Były tam niewielkie siły Volksturm oraz policji wyposażone między innymi w dwa działka kal. 20mm oraz panzerfausty. W razie problemów obsada przeprawy miała być wsparta przez kilka pojazdów pancernych Jagdpanzer IV.

Sowieci wyparli Niemców z Nędzy, a następnie zaatakowali most, używając między innymi czołgów produkcji brytyjskiej Valentine.

„Niemcy musieli wysadzić ten most, by nie dopuścić do przejścia Sowieców na drugą stronę mostu. Ładunki wybuchowe nie zadziałały – do eksplozji nie doszło lub odpaliła tylko część ładunków (d-ca saperów z tego powodu popełnił samobójstwo). Sowieci przedostali się na drugą stronę Odry i utworzyć tam silny przyczółek w rejonie Łubowic (niem. Lubowitz), z którego później rozwinęły uderzenie na Racibórz (niem. Ratibor).” – czytamy na stronie www Stowarzyszenia na Rzecz Zabytków Fortyfikacji „Pro Fortalicium”.

Niemcy, zdając sobie sprawę z dramatycznej sytuacji rozpoczęli rozpaczliwe próby zniszczenia

przyczółka oraz odzyskania mostu, używając do tego celu również lotnictwa, w tym myśliwców Ju-87 G Stukas. Nadaremno.

Kłeska okryła hańbą 8. Dywizję Pancerną, a 29 stycznia nazwano jej „czarnym dniem”.

Pozostałości okazałego mostu do dziś można oglądać w sąsiedztwie wspomnianych miejscowości. Konstrukcja zbudowana została w latach 1922 – 24. Ze względu na bliską odległość do ówczesnej granicy z Polską, most miał strategiczne znaczenie i takie też posiadał szczegóły konstrukcyjne (m.in. szlaban forteczny).

Obok ruin znajduje się przeprawa promowa („prom Józefa”). Warto dodać, że podczas III powstania śląskiego znajdujący się tu stary drewniany most został spalony przez polskie oddziały.

Grzegorzowice znajdują się kilka kilometrów na północ do Raciborza, a dostęp do ruin mostu po obu stronach Odry jest swobodny. Będąc w tych okolicach warto odwiedzić położone niedaleko ruiny pałacu w Łubowicach, rodzinnej miejscowości doskonale znanego mieszkańcom okolic Prudnika niemieckiego poety Josepha von Eichendorffa. ■



Zachowany fragment betonowego mostu, dzięki któremu Sowieci udało się przekroczyć Odrę



GÓRY OPAWSKIE

Anusi już nie ma

To było najwyżej położone, nieturystyczne domostwo w województwie opolskim (485 m n.p.m.). Od 2014 r. nie ma już po nim śladu. Żegnaj leśniczówko „Na Anusi” na stoku Biskupiej Kopy.

ANDRZEJ DEREŃ

Przez ostatnie lata istnienia budynki były już mocno zrujnowane. Stodoła miała zawalony dach, a budynek mieszkalny nosił ślady wielu nieproszonych gości.

Przy opawskiej drodze

Historia tego miejsca sięga XVIII w. Miał się tutaj znajdować folwark, gdzie zapewne trzymano stado owiec (sąsiedni grzbiet nosi nazwę Pasterskiej Góry). Ze względu na trudną dostępność, dużą odległość od zabudowań Jarnołtówka i skalistą glebę, nie był to zbyt przyjazny zakątek. Potem utworzono tu leśniczówkę dla lasów majątku w Jarnołtówku, obejmujących niemieckie stoki Biskupiej Kopy aż do Bystrego Potoku i Przełęczy pod Zamkową Górą, gdzie były już lasy komunalne Prudnika. Wbrew pozorom nie było to jednak całkowicie odludne miejsce. Zabudowania znajdowały się blisko uczęszczanej Opawskiej Drogi łączącej Złate Hory i Jarnołtówek z miejscowościami w górnym biegu Osobłogi (Petrovice, Janov, Jindřichov) oraz dalej z Karniowem i Opawą. Dzisiejszej drogi przez przeł. Petrovy boudy jeszcze nie było, więc najwygodniej było obejść najwyższe góry od północy. W ludowym przekazie droga miała jeszcze inną nazwę – cygańska, a to z tego względu, że miały nią wędrować cygańskie tabory.

Prudnik przejmuje Anusię

W 1913 r. lasy Jarnołtówka kupiła Gmina Prudnik, choć te dalej

znajdowały się na terenie powiatu nyskiego. To był impuls dla turystycznego rozwoju lasów na stokach Biskupiej Kopy (schronisko, nowe drogi leśne i szlaki turystyczne), które dotąd były pod tym względem zaniedbane. Zmiana dotknęła również „Anusię”. W leśniczówce powstała restauracja bezalkoholowa, często tu zaglądali wędrowcy idący na Biskupią Kope, a do doliny Bystrego Potoku prowadziły stąd specjalnie wykonane schody (bliżej strumienia).

Miejsce to nazywało się Annahof (gospodarstwo/zagroda Anny) od imienia właścicielki Jarnołtówka hrabiny von Zieten.

Mieszkał tu prekursor narciarstwa w Górach Opawskich, niejaki Kramarz, który – jak pisze Marek Sitko – „kupił dzieciom narty, by mogły przez olbrzymie zasy dojść do szkoły”.

Po II wojnie światowej zamówili się tu harcerze organizujący swoje obozy. Wkrótce jednak ruch turystyczny zamarł ze względu na zaostrożenie przepisów przygranicznych.

Wspaniałe mleko z Anusi

W 1957 r. w leśniczówce mieszkała rodzina Giemzików, pisał o niej Erwin Mecha, który zagospodarowywał niedalekie schronisko: „Poszedłem do gospodarstwa na Anusi, zajętego przez rodzinę Giemzików. Rozmawialiśmy jak sąsiedzi, choć byliśmy oddaleni o blisko 30 minut drogi. Gospodarz pracował jak drwal, a jego żona zajmowała się gospodarstwem. Po-



ANDRZEJ DEREŃ

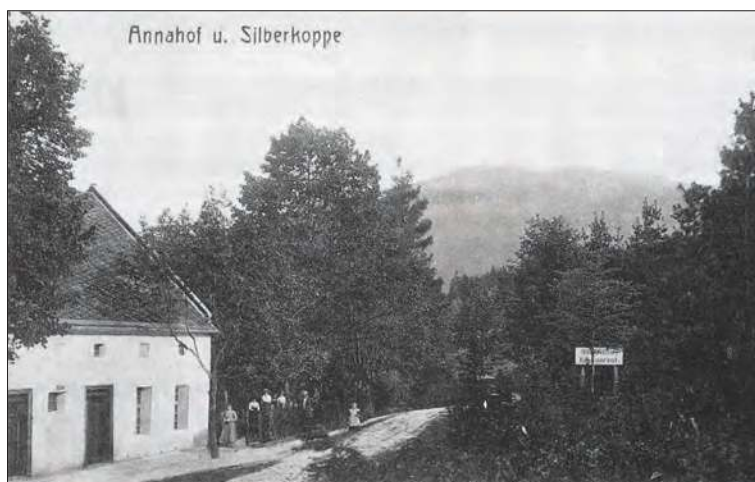
Tak wyglądało gospodarstwo w 2008 r. Położona powyżej drogi stodoła była już częściowo zawalona, z kolei budynek mieszkalny był w środku zdemolowany. Na pierwszym planie widać ujęcie wody, z którego zapewne korzystały kiedyś również owce (źródło jest na środku łąki)

chodząc z Podhala dobrze byli obeznani z życiem w lesie i w górach. Zdawałoby się, że to ludzie prości i surowi. Jakże byłem zdumiony, kiedy, żegnając się, by wrócić do schroniska, gospodyni proponuje mi, bym wziął ze sobą na noc jej czteroletnią córeczkę, będzie mi raźniej. Upierała się i w lichym odzieniu odprowadzała nas.” W niepublikowanym przewodniku z tamtych czasów Mecha wspominał, że w Anusi można napić się wspaniałego mleka.

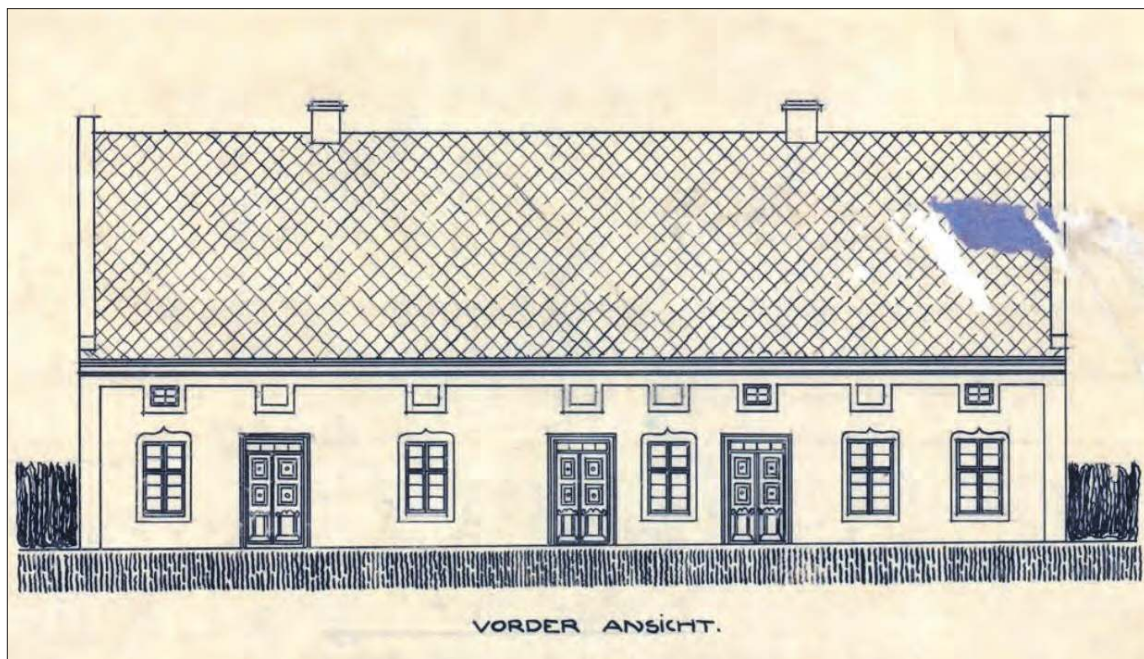
Ten sam Mecha wytyczył w sąsiedztwie Anusi dwa szlaki: zielony z doliny Bystrego Potoku przez istniejące jeszcze wówczas drewniane schody, oraz narciarski. Choć przebieg szlaku zielonego został później zmieniony, to część turystów nadal wędrowała już nieoznakowanym skrótem obok Anusi. Takiej trasy nauczyła mnie moja mama jeszcze w latach 80. XX w., ale wtedy gospodarstwa w lesie już nikt nie nazywał Anusią. Nazwę tę wydobyl z niepamięci w latach 90. XX w. Marek Sitko.

W sąsiedztwie Anusi znajdują się dwie aleje daglezi zielonych (ok. 140 lat). W okolicy byłej leśniczówki jest kilka dziko zarosłych lub celowo zalesionych łąk. Stało się tak wraz z wymieraniem gospodarki pasterskiej. Trudno dostępne, górskie łąki były już zbyt cenne, a do uprawy zbóż nie nadawały się.

Świadectwem istnienia Anusi są już tylko łąki, resztki fundamentów, źródło poniżej oraz wspomniane wcześniej daglezie. ■



W 1898 r. leśniczówka była jeszcze w dominium zamku w Jarnołtówku, dopiero w 1913 r. ziemię tę kupił samorząd Prudnika.



MUZEUM ZIEMI PRUDNICKIEJ

W 1922 r. w Prudniku wykonano plan budynku leśniczówki. Dorysowano na nim przypory domu, co może świadczyć o tym, że miasto planowało remont budynku i jego konstrukcyjne wzmocnienie. Ciekawe było rozmieszczenie pomieszczeń. Otóż od frontu wchodziło się przez 3. drzwi do 3. oddzielnych części budynku, z których każda wyposażona była we własną kuchnię. Budynek miał interesujące rozplanowanie, ponieważ znajdował się na stromym stoku. Parter od frontu, od zaplecza był pierwszym piętrem.



INFORMATOR KULTURALNO-ROZRYWKOWY



5-6.08.2022

W SKRÓCIE

WYDARZY SIĘ
W EUROREGIONIE27 lipca
(środa)

Trwa wakacyjny cykl imprez organizowanych przez POKiBP pn. „**Lato w mieście**”. W tygodniu m.in.: warsztaty muzyczne, sportowy czwartek, wakacyjne kino dla dzieci, spotkanie w bibliotecznym ogrodzie (godz. 18.00), warsztaty malowania porcelany w MZP, karaoke dla seniorów w ramach Ogrodów Muzyki (godz. 19.00) i warsztaty frisbee (godz. 11.00). Większość zajęć zaczyna się o godz. 10.00. **Do 29 lipca** można wziąć udział w konkursie (dla dorosłych) na najciekawsze opowiadanie fantastyczne. **Do 26 sierpnia** z kolei można zgłosić udział w konkursie na najciekawszą recenzję książki fantastycznej. Informacje i zapisy: tel. 77 436 33 96 wew. 24.

28 lipca
(czwartek)

Spotkanie w bibliotecznym ogrodzie. Temat prelekcji Łukasza Kluzy: jak wyglądała wojenna historia zoo w Warszawie i Breslau. Ogród Miejskiej i Gminnej Biblioteki Publicznej w Prudniku, godz. 18.00.

29 lipca
(piątek)

Jedyny w tej okolicy **festiwal rockowy w zabytkowych przestrzeniach - Rock am Palast w ogrodzie Pałacu Rozkochów**. W ramach pierwszej edycji wydarzenia wystąpią: Melioranci, Dopamina oraz Misscore. Początek o godz. 18.00. O godz. 22.30 Akustyczne Jam Session przy ognisku: organizatorzy zapraszają z instrumentami. Wstęp wolny.



czytaj na str. 23

JAZZ PRUDNIK FESTIVAL

Prudnicka muzyczna uczta

Za tydzień w Prudniku startuje po raz piętnasty festiwal jazzowy. Tegoroczny Jazz Prudnik Festival potrwa dwa dni: 5-6 sierpnia. Oprócz muzyki będą też imprezy towarzyszące.

Grzegorz WEIGT

Rozłożenie wydarzeń festiwalowych na dwa dni zostało wprowadzone w zeszłym roku. Pierwsze trzynaście edycji było wydarzeniem jednodniowym, w ramach którego odbywało się od czterech do pięciu koncertów. Zawsze w wykonaniu znakomitych muzyków, wokalistów/wokalistek, prezentujących bardzo różnorodną muzykę, od mainstreamu, przez swing, jazz nowoorleański, funk, soul, jazz progresywny, po blues, rock itp. Zarówno klasyka, jak i brzmienia poszukujące, z instrumentarium jak najbardziej tradycyjnym, jak i sięgającym do muzyki folkowej, etnicznej. Tak było przez te trzynaście lat od 2007 roku, z jedną zmianą, kiedy w 2013 roku festiwal przeniósł się z Rynku do ogrodu przy Prudnickim Ośrodku Kultury. Początkowe obawy związane z tą nową lokalizacją nie potwierdziły się i kolejne koncerty cieszyły się niesłabnącą popularnością przyciągając miłośników muzyki nie tylko z Prudnika, ale i z dalszych miejsc regionu.

Rok 2020 to epidemia i czas, kiedy wiele imprez nie zostało zrealizowanych. Dotyczy to także naszego festiwalu jazzowego. Na szczęście w 2021 roku, mimo ograniczeń związanych w dalszym ciągu z epidemią festiwal wrócił do Prudnika. Na dodatek właśnie w takiej dwudniowej formie. Tak będzie i w tym roku. Oprócz koncertów odbędą się także wydarzenia dodatkowe, jak: warsztaty graffiti, warsztaty wokalne, muzyczna czytelnia i inne.

Ze swoją muzyką do Prudnika przyjadą: Grażyna Łobaszewska & Ajagore, Marta Król Sekstet z projektem „Tribute to the Police”, po raz drugi Funk de Nite (2009 rok), tym razem z Andym Ninvallem (beatboxer z Gujany) i po raz trzeci Karen Edwards. Zapowiada się zatem znakomicie.



Karen Edwards w 2008 roku podczas II Międzynarodowego Festiwalu Jazzowego w Prudniku. Drugi raz amerykańska pianistka i wokalistka wystąpiła na naszym festiwalu w 2009 roku. Po latach wraca do Prudnika!

Amerykanki Edwards nie trzeba już w Prudniku przedstawiać, ale warto zwrócić uwagę na znakomitą polską wokalistkę, kompozytorkę, bardzo popularną, „wielogatunkową” Grażynę Łobaszewską. Zresztą, przedstawianie Łobaszewskiej też jest trochę niegrzeczne, bo czy ktoś nie słyszał takich jej przebojów jak: „Czas nas uczy pogody” (1980), „Piosenka o ludziach z duszą” (2006), „Brzydcy” (1987). Zadebiutowała w 1971 roku, wydała kilkanaście płyt, współpracowała z takimi wykonawcami jak zespół Janusza Komana, Alex Band Aleksandra Maliszewskiego, Grupa Doktora Q Tadeusza

Klimondy, orkiestra Zbigniewa Górnego, Janusz Skowron, Krzysztof Ścierański i Trio Jarosława Śmietany. Koncert Grażyny Łobaszewskiej może być wielkim przeżyciem, nie tylko dla wielbicieli jazzu. A oprócz tego planowane są warsztaty wokalne z artystką.

Dodać też należy, że inicjatorem i głównym organizatorem festiwalu, jego dyrektorem artystycznym jest prudnicki muzyk jazzowy Ryszard Czechel. To jego doświadczenie w tej dziedzinie, znajomości w świecie jazzu, powodują, że możemy gościć w Prudniku tak znakomitych wykonawców (czasami są to sławy swia-

towe i legendy polskiego jazzu), co ważne - uczestnicząc w koncertach za darmo. Pozostaje tylko skorzystać z zaproszenia. Przed deszczem będzie chronił duży namiot, przed głodem gastronomią, przed nudą znakomita muzyka i świetna atmosfera. Przed wieczornymi koncertami, w ciągu dnia także imprezy towarzyszące.

PIĄTEK 5 SIERPNIA

- godz. 16.00 - warsztaty wokalne z Grażyną Łobaszewską,
- godz. 20.00 - premiera katalogu jubileuszowego 15 lat minęło - Jazz w Prudniku,
- godz. 20.00 - koncert Grażyna Łobaszewska & Ajagore - 50 lat na scenie,
- godz. 21.30 - koncert Marta Król z zespołem Tribute to the Police.

SOBOTA 6 SIERPNIA

- godz. 20.00 - koncert Funk de Nite,
- godz. 21.30 - koncert Karen Edwards z zespołem,
- warsztaty graffiti Spoko Jazz,
- godz. 22.30 - pokaz plenerowy filmu „Excentrycy czyli po słonecznej stronie ulicy” (reż. J. Majewski),

Oprócz tego: strefa chillout, muzyczne kino plenerowe (pokaz filmu „Excentrycy, czyli po słonecznej stronie ulicy” z muzyką Wojciecha Karolaka), muzyczna czytelnia dla dzieci i dorosłych, strefa dziecka. ■



Gwiazda polskiej piosenki Grażyna Łobaszewska

PRUDNICKI OŚRODEK KULTURY

Kolaże Wrażeń

Prudnicki
Ośrodek
Kultury

mikks



Kolaże Wrażeń to kolejny polsko-czeski projekt realizowany w ramach współpracy Prudnickiego Ośrodka Kultury i Biblioteki Publicznej oraz Městské informační a kulturní středisko Krnov.

Grzegorz WEIGT

W ostatnich - wakacyjnych tygodniach dzieje się w związku z realizacją projektu bardzo dużo. Obok zajęć muzycznych (perkusja), plastycznych (grafika, fotografia), teatralnych realizowanych przez POKiBP rozpoczęto również warsztaty przygotowane w oparciu o projekt „Kolaże Wrażeń”.

Główny cel projektu jest zgodny z Osią Priorytetową 4.; zakłada poprzez krótkoterminowe szkolenia i warsztaty wzrost integracji na poziomie lokalnym, nawiązanie współpracy pomiędzy mieszkańcami obszaru przygranicznego. Założenia realizowane są dzięki aktywnej współpracy ośrodków kultury z Prudnika i Krnova. Celem projektu jest również zwiększenie zainteresowania wydarzeniami kulturalnymi w regionie przygranicznym wśród dzieci, młodzieży i wszystkich grup wiekowych, a tym samym poprawa jakości życia, turystyki i stworzenie systemów współpracy po obu stronach granicy.

Kolaże Wrażeń w działaniach kluczowych przewidują:

1. Wydarzenia muzyczne i towarzyskie dla polskiej i czeskiej publiczności. Są to realizowane w lipcu:

- warsztaty musicalowe dla młodzieży, które miały miejsce 18-20 lipca w Prudniku i Krnovie. Prowadziła je Patrycja Brzezińska,
- warsztaty kolażu dla dzieci i młodzieży przeprowadzone w dniach 19-21 lipca w Prudniku przez Agatę Wilczek,
- warsztaty muzykoterapii prowadzone 22 lipca w Prudniku przez Marie Veliką,
- warsztaty muzyczne - rytmika na jembe, które odbyły się 25 lipca w Krnovie (prowadzenie Marie Veliką),
- warsztaty muzyczne - rytmika z instrumentami, zaplanowane na 27 lipca w Krnovie (ponownie prowadzenie Marie Veliką),
- warsztaty muzyczne muzyka ze śpiewem, które odbędą się 29 lipca



Warsztaty muzykoterapii z Marie Veliką w POK-u



Warsztaty muzyczne w Centrum Muzika Krnov

w Krnovie (prowadzenie Marie Veliką).

2. Wyjazdy kulturalne i rekreacyjne. Partnerzy zgodzili się co do potrzeby wprowadzenia młodego

pokolenia do regionu pogranicza, w związku z tym zostaną wybrane interesujące wydarzenia w Krnovie i Prudniku, na które zostaną zabezpieczona autokary. Najbliższy wy-

KOLAŻE WRAŻEŃ CZ.11.4.120/0.0/0.0/16_009/0003186. ■

Z LEWEJ: Warsztaty musicalowe.

POWYŻEJ: kolaż



Warsztaty musicalowe z Patrycją Brzezińską



Warsztaty kolażu dla dzieci i młodzieży



Kolaż wykonany podczas warsztatów z Agatą Wilczek

W SKRÓCIE

ciąg dalszy ze str. 22

Karaoke dla seniorów

„Życie jest piękne” w ramach „Ogrodów Muzyki”. Scena plenerowa przy Prudnickim Ośrodku Kultury, godz. 19.00. Zapisy: kamila.jamiol@pok-prudnik.pl, tel. 77 436 33 96 wew. 24.

Cykl letnich muzycznych spotkań w Krnovie pt. **Náš páááááteček**. U Bauerová památníku zagra zespół **Accoustica z Prudnika**. Godz. 17.00.

29-30 lipca
(dwa dni)

ZLATÉ DNY 2022. Dni Zlatých Hor. W piątek:

oficjalne otwarcie o godz. 18.30. Następnie koncerty: Jazz Band ZUŠ, Barbara Piešová, Michal Šindelář z zespołem, Scorpions Revival. **W sobotę** od godz. 10.00: Divadlo Krapet, Adélka Dobešová i Ladislav Dobeš z zespołem, Motýl Band, Vojsaano, Heidi & HeidiBand, Elán Tribute, Desmod, Groove Army. Náměstí Svobody Zlaté Hory. Oprócz tego atrakcje dla dzieci i gastronomia.



31 lipca
(niedziela)

Grecki dzień w Tančírní w Račím údolí (koło Javorníka). Greckie jedzenie, napoje, kawa, taniec i śpiew, koncert kapeli Axios. Godz. 12.00-18.00, wstęp wolny.

1 sierpnia
(poniedziałek)

ROCZNICA POWSTANIA WARSZAWSKIEGO

5-7 sierpnia
(dwa dni)

Jazz Prudnik Festival.

15 jubileuszowa edycja festiwalu. Na stronie obok program wydarzenia.

6 sierpnia
(sobota)

Cykl imprez z okazji 100. rocznicy przyłączenia części Górnego Śląska do Polski. Gry terenowe „Śladami powstańców i powstań śląskich” w Strzelcach Opolskich. **Muzeum Czynu Powstańczego w Górze św. Anny.** ■

EVROPSKÁ UNIE / UNIA EUROPEJSKA
EVROPSKY FOND PRO REGIONÁLNÍ ROZVOJ
EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO

Projekt jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach programu INTERREG V-A Republika Czeska – Polska oraz ze środków budżetu państwa. Przekraczamy granice.

WYDARZENIA

Poezja wprost pod nogami



Bożena TOKAR-MATKOWSKA

Aleja Słowa

W parku
odsłonięto płyty.
Na nich
cytaty poezji.

Jest coś czego
nikt nie ma.
Ślad twórcy
na ziemi.

Idziesz, czytasz,
myślisz.
Rozmawiasz
z poetą.

Zgodzić się,
może nie!
Zastanów się,
dlaczego?

7.07.2022 Prudnik

Otwarcie Prudnickiej Aleji Słowa.
Moment przed odsłonięciem tablicy
Wojciecha Ossolińskiego.

W czwartek 7 lipca w Parku Miejskim w Prudniku otwarta została Prudnicka Aleja Słowa. W alei parkowej wmurowane zostały tablice z fragmentami wierszy poetów: Danieli Długosz-Pency, Zofii Kulig, Wojciecha Ossolińskiego i Františka Všetického z Czech. Do wydarzenia wraca wierszem Bożena Tokar-Matkowska.



DAMIEN WICHER

Grzegorz WEIGT

Co i powstało w Prudniku coś nowego: Aleja Słowa. Brzmi pięknie, wygląda jak wygłada, tzn. tak jak inne tego typu aleje, z przysłowio- wym odciskiem stopy Fibaka, czyli estetycznie, dość szlachetnie. Mamy już w Polsce, wzorowane na zachod- nych pomysłach aleje gwiazd filmo- wych, sportowych, muzycznych, także wielkich poetów. W Prudniku jednak nie celebryci znani z ekranu, ale skromni ludzie słowa są w ten sposób uwiecznieni i rekomendowa- ni jako wzór. Bardzo to pedagogic- ne, wychowawcze.

Osobiście zastanowiłbym się tylko nad doбором cytatów. Zna- jąc dość dobrze twórczość tych aktual- nie wyróżnionych ludzi pióra, wi- działbym bardziej reprezentatywne dla nich, ciekawsze słowa. Druga rzecz, to brak pewnych nazwisk. Wspominani są w tym kontekście: Waldemar Jocher i Krzysztof Szeremeta. To rzeczywiście ważni poeci, znani nawet szerzej w Polsce niż w Prudniku. Zresztą Szeremeta od dłuższego czasu żyje i pracuje w Kra- kowie. Ale to rodzony prudniczanin. Jocher z Prudnika wyjechał dużo bli- żej, do Łąki Prudnickiej. Z Waldkiem Jocherem byłby inny problem. Kształtu tablicy, żeby zmieścić na niej jego graficzny zapis utworów. Będzie trudno. Także wyrwany z ca- łości cytat raczej kompletnie nic nie powie. Nie będzie to żaden morał.

I jeszcze jedna osoba, której brak: Tadeusz Soroczyński. Może mniej związany bezpośrednio z Prud- nikiem - urodził się w Busku nad Bugiem, zamieszkał w Szonowie, zmarł w Prężynce, mieszkał w tych niedalekich od Prudnika miejsco-

wościach, jak również w Głogówku i w Opolu. Ale to też prudniczanin. Tu chodził do szkoły, tu pracował, m.in. pisał w „Głosie Włókniarza”, animo- wał wydarzenia kulturalne. Bardzo go w tej naszej alei brakuje.

Ale podobno tych wierszy i na- zwisk ma być z czasem więcej, bo też jest trochę osób piszących w Prud- niku. Obok tej wspomnianej trójki warto docenić przynajmniej dwóch weteranów poezji: Edmunda Działo- szyńskiego i Edwarda Sztonyka. Mo- że też Ryszard Ścibor? Ciekawe jak podejść do osób związanych z prud- nickim Klubem Ludzi Piszących. To marka z kilkudziesięcioletnią historią, ale przecież funkcjonowali i działają w niej poeci spoza Prudnika, jak choćby: Anna Myszyńska, Piotr Myszyński (Biała), Manfred Słaboń, Jan Szczurek (Łącznik). Czy ich nie brać pod uwagę? I jest jeszcze paru autorów sprzed wielu lat, już nie żyjących, jak i tych z młodego poko- lenia. Trzeba dokonać jakiejś weryfi- kacji, ale kto ją ma zrobić, sami zain- teresowani? Poeci, czy urzędnicy?

Prudnicka Aleja Słowa może mieć kilometr długości, dobrze by- ło robić następne jej odsłony przy okazji jakiś wydarzeń kulturalnych, na których mogą pojawić się także goście/uczestnicy spoza Prudnika. Może kolejne cytaty zaistnieją przy okazji zorganizowania w Prudniku festiwalu literatury, o pomysłę któ- rego mówiła podczas spotkania z Krzysztofem Szeremetą 4 listopada 2021 roku w Prudnickim Ośrodku Kultury, dyrektor POKiBP dr Sylwia Gawłowska. Sam pomysł jest bardzo interesujący. Moment przyjazdu do naszego miasta zaproszonych poe- tów, pisarzy z różnych miejsc Polski, wielu gości, wielbicieli literatury, to byłby dobry czas na promocję Alei Słowa. ■

ROZRYWKI UMYŚLOWE

Wyteż umysł

Sudoku - rozwiązanie tej łamigłówki matematycznej rodem z Japonii polega na wypełnieniu diagramu o wielkości 9x9 krutek, podzielonego na 9 części w taki sposób, aby w każdym wierszu, każdej kolumnie i każdym z 9 elementów znalazły się – bez powtórzenia – wszystkie cyfry od 1 do 9. Rozwią- zywanie sudoku nie wymaga bycia orłem z matematyki, wystarczy odrobina cierpliwości i umiejętności logicznego myślenia, aby po kolei zapęlniać krat- ki cyframi. Zabawa ta ma jedno prawidłowe rozwiązanie! ■

		9	3		2	6	4	
					9	8		2
	6			1			3	
	2	1		9		4	7	
3								8
	8	7		3		5	2	
	5	4		7			6	1
6		2	5					
	9	3	8		6	7		

WILK SAMIEC	PIEŚŃ O TEMATYCE ZWIĄ- ZANEJ Z BOŻYM NARODZENIEM	UBIÓR MAGNATA	OPERA RICHAR- DA STRAUSSA KRÓL SPARTY, MAŁA HELENY	DEMONSTRACYJNA WERSJA PROGRAMU KOMPUTEROWEGO ZESTAWIENIE Z RUBRYKAMI	4	MIĘSCOWOŚĆ Z PAŁACEM RACZYŃSKICH	STRUNOWY INSTRUMENT MUZYCZNY
TASIEMKI I ŁAMÓWKI DO OBSZY- WANIA	13						GRECKA BOGIŃ MĄDROŚCI
		6, 15		ALTÓWKA MIEOSNA			
OBJAW PRZE- ZIEBNIENIA SUSZY SIĘ NA ŁĄCE				HUMPHREY, AKTOR AME- RYKAŃSKI			
OTACZANY CZCĄ PRZEZ LUDY PIERWOTNE				MAŁOWANA W PIOSENCE KARIN STANEK	DAWNIEJ: ZALĄCZNIK	17	URZĘDNIK SĄDU, PROKURATOR LUB NOTARIATU
				ODKRYŁ ARCHIPELAG FIDŻI			WYSPA ODYSEUSZA
CZYJAŚ POSTAWA MORALNA		WYSTAWNE PRZYJĘCIE	RZĘKA W SERBII I KOSOWIE	KLUB SPORT- OWY W KALISZU EFEKT PRACY SKANERA			BESZAMEL
CZŁONEK MAFII					14	FORT WYBU- DOWANY NA POLECENIE NAPOLEONA; WYRAZ Z LITER- E, E, N, T	16
JEZIORO BŁI- SKO BAŁTYKU	9, 18					KRÓL, ZA KTÓREGO POPUSZCZA- NO PASA	
		1	10	STOLICA GHANY		NARZĄD WZROKU	5
URZĘDOWE PAPIERY BRAT MOJŻESZA				3	12	RÓDZAJ DUŻEGO BALKONU	2
							8

W krzyżówce panoramicznej litery z ponumerowanych pól utworzą ostateczne rozwiązanie – przysłowie.



SPORTOWY TYDZIEŃ NA ZIEMI PRUDNICKIEJ

sport@tygodnikprudnicki.pl

PIŁKA NOŻNA – KLASA OKRĘGOWA

Pogoń w liczbach



Pogoń zdobyła w minionym sezonie 99 goli

Już 13 sierpnia Pogoń rozpocznie kolejną walkę o powrót do opolskiej 4. ligi. Mamy nadzieję, że tym razem prudniczanie osiągną zamierzony cel. Dzisiaj przypominamy najważniejsze i najciekawsze wydarzenia z sezonu 2021/2022 z udziałem biało-niebieskich.

Mieczysław MATCZAK

Przez całe rozgrywki Pogoń ambitnie walczyła o awans. Dwukrotnie miała już 5 punktów przewagi nad LZS-em Walce. Wydawało się, że najgroźniejszy rywal pogodził się z przegraną rywalizacją i marzenia o promocji odłożył na następny sezon. Oba zespoły niespodziewanie straciły punkty z mniej groźnymi przeciwnikami, ale zespół z Walce remisując, a Pogoń

przegrywając. O wszystkim zadecydował bezpośredni pojedynek. Jak się okazało Pogoni do awansu wystarczył remis na własnym boisku - była jednak porażka 0:2 (pierwszy mecz na wyjeździe wygrali prudniczanie 2:1).

BILANS

zwycięstwa	25 (13+12)
remisy	3 (3+0)
porażki	1 (1+0)

NA WŁASNYM BOISKU

zwycięstwa	15 (8+7)
remisy	1 (1+0)
porażki	1 (0+1)

NA WYJEŹDZIE

zwycięstwa	10 (5+5)
remisy	2 (2+0)
porażki	5 (1+4)

PUNKTY (78)

na własnym boisku	46
na wyjeździe	32

BRAMKI (99)

w Prudniku	55:13
na wyjeździe	44:25

NAJWYŻSZE ZWYCIĘSTWA

Sudety Burgrabice	8:1 (d)
Odrzanka Dziergowice	7:0 (w)
Włókniarz Kietrz	6:1 (d)
GKS Głucholazy	5:0 (d)

NAJSZYBCIEJ STRZELONE GOLE

1. - Mięczakowski (Lisiećce, w)
3. - Muzyka (Domaszkowice, d)
7. - Stencel (ŚN- Korfantów, w)
8. - Surma (Niemodlin, d)

NAJPÓŹNIEJ STRZELONE GOLE

90. - Surma (Paczków, d)
90. - Dilenko (Domaszkowice, d)
90. - Surma (Niemodlin, d)
90. - Surma (Kietrz, d)
90. - Mięczakowski (Reńska W., w)

NAJSZYBCIEJ STRACONE GOLE

1. - Twardawa (d)
2. - Twardawa (w)
5. - Ujazd (w)
7. - Bogdanowice (w)
14. - Walce (w)

NAJPÓŹNIEJ STRACONE GOLE

90. - Paczków (d)
89. - Grądy (w)
85. - Bogdanowice (w)
78. - Ujazd (w)

Pogoń w 12 meczach (8 - I runda, 4 - II runda) nie straciła bramki. Z rzutów karnych zdobyła 9 goli (5+4): Surma - 4, Dilenko - 2, Mięczakowski, Rudzki, Witka po 1), a z rzutów wolnych - 4 (Dilenko - 2, Stencel i Rudzki po 1).

W sezonie 2021/2022 w Pogoni występowało 24 piłkarzy (w kolejności minuty, mecze rozegrane, mecze w pełnym wymiarze czasu). W 33 kolejkach każdy mógł przebywać na boisku 2.970 minut (nie uwzględniono minut za walkower z Bogdanowicami).

Surma	2.758	31	29
Strząbala	2.734	29	26
Gonsior	2.573	31	24
Stanek	2.520	28	28
Stencel	2.416	29	17
Mięczakowski	2.358	32	8
Dilenko	2.340	28	21
Serafin	2.333	26	25
Piskorz	2.280	26	24
Serdiukov	1.522	24	4
Reiwer	1.256	26	7
Rudzki	1.210	18	7
Choiński	977	25	1
Marzotko	780	18	5
Mandala	700	17	2
Witka	667	12	3
Muzyka	619	13	0
Mykita	436	13	2
Gajek 294	7	3	
Chrzanowski	247	9	0
Petrykanin	240	14	0
Izvorsky	90	1	1
Florczak	20	3	0
Klimowski	18	3	0

Z gry w II rundzie zrezygnowali: Florczak, Muzyka oraz Izvorsky. Przybyli: Serdiukov, Choiński, Klimowski, Witka i Chrzanowski. Jedynym piłkarzem nie zmienionym w czasie gry był bramkarz Szymon Stanek. W rundzie rewanżowej mniej minut, w stosunku do pierwszej rundy na boisku przebywali juniorzy: Muzyka (o 569), Reiwer (339), Marzotko (156), Mandala (150) i Mykita (86). Jedynie Petrykanin występował o 28 minut dłużej, ale „zaliczył” tylko 134 minut w całej rundzie wiosennej.

STRZELCY

Mięczakowski	19 (6+13)
Surma	16 (8+8)
Rudzki	11(7+4)
Dilenko	12 (6+6)

Stencel 8, Choiński 4, Serdiukov, Muzyka, Strząbala, Witka i Reiwer po 3, Chrzanowski 2, Serafin, Izvorsky, Gonsior, Mandala i Piskorz po 1, samobójcza 4, za walkower 3.

Trenerem zespołu w sezonie 2021/22 był Łukasz Kabaszyn, a kierownikiem drużyny Arkadiusz Nowacki. ■

KOSZYKÓWKA

Dwa kolejne podpisy

Michał Krawiec znów będzie zawodnikiem Pogoni. W Prudniku zostaje Patryk Kociuga.

Michał Krawiec od najmłodszych lat był związany z naszym miastem – informuje KS Pogoń. – To właśnie w Prudniku rozpoczął swoją przygodę z koszykówką. 25-latek może występować na pozycji rzucającego obrońcy lub niskiego skrzydłowego. W 2013 roku „Krawcu” zajął 4. miejsce w Mistrzostwach Polski U16 ze Smykiem Prudnik. W sezonie 2013/14 zadebiutował w barwach Pogoni na szczeblu 2. ligi. Po awansie biało-niebieskich na zaplecze ekstraklasy łączył grę na zasadzie umowy szkoleniowej w klubie ze swojego rodzinnego miasta MKS-ie Otmuchów. W hali „Obuwnika” Michała mogliśmy ostatni raz obserwować w sezonie 2017/18. Po zakończeniu rozgrywek dołączył do drużyny Basketu Nysa, gdzie stał się

jednym z liderów drużyny. W każdym meczu spędzał na parkiecie średnio 29 minut notując statystyki na poziomie 13 pkt, 3,8 zb. i 2,8 as. Kampania 2019/20 to łącznie występów w Nysie i pierwszoligowej Politechnice Opolskiej. W stolicy województwa w 14 spotkaniach zdobywał śr. 5,7 pkt na mecz. Zdecydowanie lepiej prezentował się w zespole Marcina Łakisa. W 11 meczach rzucał śr. 18,4 pkt i dokładał do tego 4,2 zb. i 2,1 as. Ostatni sezon (2020/21) Michała na zapleczu ekstraklasy to gra w kłodzkim Doralu. Jednak nie spędził w niej zbyt dużo czasu, bowiem po trzech spotkaniach z powodu kontuzji musiał opuścić Kłodzko. Kolejny raz pomocną dłoń wyciągnął do niego Marcin Łakis. Po wyleczeniu urazu rozegrał w Nysie 13 spotkań notując śr. 10,3 pkt. W

najważniejszej części sezonu rzucał 11,5 pkt na mecz. Sezon 2021/22 dla Michała był najlepszy w karierze. Został najlepiej punktującym zawodnikiem swojej drużyny razem z Michałem Ignerskim - 398 pkt (śr. 13,7 pkt). Dokładał do tego 5,1 zb. na mecz.

Patryk Kociuga ma 21 lat i mierzy 195 centymetrów wzrostu. - Gra na pozycji niskiego skrzydłowego, ale może również występować jako silny skrzydłowy – przypominają działacze. – W jego żyłach płynie koszykarska krew. W przeszłości w naszym zespole występował ojciec Patryka - Krzysztof Kociuga, który grał w Pogoni w latach 1989/90, 1993/94, 1995-97 na zapleczu ekstraklasy, a także w Bałdonie Katowice (1990-92). Pierwsze koszykarskie kroki popularny „Ciapiek” stawiał w Smyku Prudnik. W sezonie 2019/20 popularny był stopniowo aklimatyzowany z seniorską koszykówką, mając możliwość gry ze starszymi zawodnikami. Po spadku Pogoni do 2. ligi zaczął dostawać więcej minut. W sezonie 2021/22 spędzał na parkiecie prawie śr. 10 minut na mecz, w tym czasie notując śr. 2,7 pkt i 2,1 zb. na mecz. (w) ■



DZIEK KRZYZANOWSKI

DAMIAN WICHER

ŁUCZNICTWO

Otarli się o podium

Dużym sukcesem w klasyfikacji klubowej zakończył się udział reprezentantów Obuwnika w 27. Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży w łucznictwie. I choć żaden z nich nie przywiózł medalu, to swoimi występami zapracowali na wysokie 4. miejsce.

Damian WICHER

Do podium zabrakło niecałych dwóch punktów. Nasze drużyny uplasowały się na 5. i 7. pozycji.

- Indywidualnie najlepiej wypadł Miłosz Klemens, który w 1/8 pokonał lidera kwalifikacji (6:2), a ostatecznie zajął 8. miejsce. Wszyscy nasi zawodnicy zdobywali punkty – informują działacze Obuwnika.

Gospodarzem olimpiady był Kraków. Do udziału w imprezie uprawniały wcześniejsze kwalifikacje. Obuwnik wystawił aż 5 zawodniczek i 4 zawodników.

DZIEWCZĘTA

indywidualnie

* 1. Weronika Stoma (Mewa Kołobrzeg) * 2. Oleksandra Reznichenko (Łucznik Żywiec) * 3. Weronika Wójcik (ŁKS Radom) * 30. Monika Pawlicka (Obuwnik Prudnik) * 31. Jesika Jędrzejczak (Obuwnik) * 33. Kinga Spychała (Obuwnik) * 37. Daria Jaworska (Obuwnik) * 45. Julia Malinowska (Obuwnik).

drużynowo

* 1. Łucznik II Żywiec * 2. Łucznik Żywiec * 3. Dolnośląskie * 7. Obuwnik



Reprezentacja Obuwnika

Prudnik (Jaworska, Malinowska, Jędrzejczak, Pawlicka).

CHŁOPCY

indywidualnie

* 1. Bartosz Dziurda (Dąbrowia Dąbrowa Tran.) * 2. Karol Bartoszek (Drukarz Warszawa) * 3. Jan Bieniek (Marymont Warszawa) * 8. Miłosz Klemens (Obuwnik) * 25. Miłosz Rektor (Obuwnik) * 32. Kajetan Charków (Obuwnik) * 39. Jakub Mazur (Obuwnik).

drużynowo

* 1. Łucznik Żywiec * 2. Grot Zabierzów * 3. Dąbrowia Dąbrowa Tarn. * 5. Obuwnik Prudnik (Charków, Klemens, Mazur, Rektor).

MIKSTY

* 1. Tramp Jarosław * 2. Łucznik Żywiec * 3. Czarna Strzała Bytom * 20. Obuwnik III Prudnik (Malinowska, Rektor) * 25. Obuwnik IV Prudnik (Jędrzejczak, Klemens) * 28. Obuwnik II Prudnik (Pawlicka, Charków) * 35. Obuwnik Prudnik (Jaworska, Mazur) * 39. Opolskie (Spychała, Zadrożny).

KLASYFIKACJA KLUBÓW

* 1. Łucznik Żywiec (54,25) * 2. Dąbrowia Dąbrowa Tarn. (33) * 3. Tramp Jarosław (19,66) * 4. Obuwnik Prudnik (18).

KLASYFIKACJA WOJEWÓDZTW

* 1. Śląskie (88,58) * 2. Małopolskie (70,75) * 3. Mazowieckie (34) * 5. Opolskie (19).

KOSZYKÓWKA

Zostaje w Prudniku



Kolejnym zawodnikiem, który będzie występował w Pogoni jest Łukasz Mazur. Oto wizytówka 19-letniego rzucającego:

- Łukasz pochodzi z Prudnika i koszykarskie szlify zdobywał w Smyku. Swoją debiut w seniorskim zespole w barwach Pogoni zanotował jeszcze na poziomie 1. ligi, kiedy to wystąpił w meczu z Czarnymi Słupsk i Nysą Kłodzko. W 2019 roku z drużyną KOSSM PZKOSZ Prudnik podczas

ogólnopolskiego turnieju 3x3 zajął 6. miejsce. Natomiast rok temu podczas Młodzieżowych Mistrzostw Polski 3x3 U-23 w strefie śląsko-opolskiej, wraz z Patrykiem Kociugą, Maciejem Garwołem oraz Oliverem Gnilką zajął 3. miejsce. W ubiegłym sezonie rozegrał 19 spotkań, spędzając śr. 4 minuty na parkiecie. Zdobył łącznie 10 punktów i tyle samo zbiórek. Najlepszy występ zanotował przeciwko drużynie z Pleszewa (6 pkt, 2 as. zb.) – czytamy na stronie klubu. (w) ■

SPARINGI

Polonia Głubczyce - LZS Walce	1:4
Piomar Tarnów Op. - Pogon Prudnik	1:4
Fortuna Głogówek - LZS Domaszowice	7:1
Orzeł Żłinice - Fortuna Głogówek	1:7
Śląsk Reńska Wieś - KS Twardawa	1:7

PIŁKA NOŻNA

Przecierali ścieżki

27. edycja Międzynarodowego Młodzieżowego Turnieju Piłki Nożnej im. Kazimierza Górskiego Saller Dobiegiew Cup 2022 była dla młodych orlików niezapomnianym przeżyciem.

Zawodnicy z rocznika 2010 wywalczyli 8. miejsce, a grali w kategorii wiekowej U-13. Było to dla nich tzw. „przetarcie ścieżki” na przyszły rok, gdyż w tym rywalizowali z rok starszymi kolegami (2009). Trzeba dodać, że drużyna walczyła o każdy kawałek murawy i „tanio skóry nie sprzedała”.

Dobiegiew - UKS Orlik	4:0
Czarni Żagań - UKS Orlik	2:1
Duszno Zdrój - UKS Orlik	2:1
Sokół - UKS Orlik	1:3
Drezdenko - UKS Orlik	2:0

ORLIK: Pastor, Pastor, Szepelawy, Wojdyła, Grzywacz, Pępek, Pietras, Maciuch, Aliev, Gurgul, Wolak, Zub.

Nasza druga drużyna grała w kategorii U-11. i zajęła 2. miejsce. Zasłużone gratulacje dla zawodników i trenerów. Podwójnie cieszy ten wynik, gdyż w tej kategorii wiekowej byliśmy najmłodszą dru-

żyną (3 jedenastolatków, 2 dziesięciolatków, 2 dziewięciolatków, 1 ośmiolatek).

ORLIK: Pach, O. Piekarczyk, K. Piekarczyk, Isczyński, Misa, Kulpa, Wasyliszyn, Trembecki.

Oskar Piekarczyk został wybrany MVP turnieju w kategorii U-11. „Misiu”, bo tak na co dzień mówimy do Oskara, poprowadził swoją grą i bramkami drużynę do finału. Brawa dla całego UKS Orlik. (z) ■



Młodzi prudniczanie mają powody do dumy

WOJEWÓDZKIE ŚWIĘTO POLICJI

Zdrowia, miłości i spokojnej służby

Starostwo Powiatowe było ponownie współgospodarzem wojewódzkich obchodów „Święta Policji”. Urzędnicy stanęli na wysokości zadania. - To ogromna satysfakcja, że udało się nam, jako samorząd powiatu prudnickiego namówić komendantów głównego i wojewódzkiego, żeby te uroczystości realizować w Prudniku – nie krył satysfakcji starosta Radosław Roszkowski.

DAMIAN WICHER



Część policjantów wystąpiła w nowym umundurowaniu

Wtorkowe (19.07) obchody rozpoczęły się o godz. 10.00 Mszą św. w kościele pw. św. Michała Archanioła w Prudniku. Po niej odbył się uroczysty apel na prudnickim rynku. - To jest ten czas, kiedy za ciężką służbę i pracę możemy podziękować tym wszystkim, którzy się wyróżniają – podkreślał komendant wojewódzki nadinsp. Rafał Kocharczyk.

W tym roku, w całym garnizonie opolskim, odznaczone i wyróżnione zostały 62 osoby, a 768 funkcjonariuszy mianowanych zostało na wyższe stopnie służbowe. 12 osób otrzymało odznakę „Zasłużony Policjant”, a 8 - medal „Za Długoletnią Służbę” – wylicza KWP.

Wśród zaproszonych gości pojawił się m.in. wojewoda opolski Sławomir Kłosowski.

- Gratuluję Prudnikowi. Piękne miasto, dobrze zarządzane, dobrze zarządzany również powiat. W pełni zasługuje na to, żeby tutaj odbywały się święta o wymiarze wojewódzkim. Wysokie standardy w Prudniku powinny być sygnałem, żeby tutaj organizować także inne uroczystości – przekonywał.

Posel Tomasz Kosuś twierdzi, że Opolszczyzna jest najbezpieczniejszym województwem w kraju.

- Wskazują na to wskaźniki wykrywalności przestępstw.

Czego życzyć „niebieskim”? - Zdrowia, miłości w rodzinach, spokojnej służby. Żeby promowana była przyzwoitość i fachowość – zaznacza poseł Paweł Kukiz.

Wojewódzkie „Święto Policji” zwieńczył festyn zorganizowany na stadionie przy ul. Kolejowej. Na uczestników czekała moc atrakcji. Wydarzenie cieszyło się dużym zainteresowaniem mieszkańców.

- Dzieci pragnęły zobaczyć psy służbowe. Czekamy na pokaz taksy – zdradziła pani Alina.

Do dyspozycji był symulator dachowania i zderzenia. Chętni mogli z bliska obejrzeć radiowozy i przeżyć niezapomniane chwile w pianie mydlanej. Przygotowano liczne konkursy z nagrodami.

- Największą furorę zrobił bieg na fotoradar, w którym uczestniczyli zarówno dzieci, jak i dorośli. Rekordzista biegł z prędkością blisko 25 km/h. Tutaj na szczęście nikt nie otrzymał mandatu – dodaje organizator. ■



Goście uroczystości

**ZŁOTY MEDAL
ZA DŁUGOLETNIĄ SŁUŻBĘ**
Krzysztof Ponoś

**SREBRNY MEDAL
ZA DŁUGOLETNIĄ SŁUŻBĘ**
podkom. Klaudia Fijołek
asp. szt. Daniel Kud

**BRAZOWA ODZNAKA
„ZASŁUŻONY POLICJANT”**
st. asp. Mateusz Szymaszkiewicz

AWANSE

NA STOPIEŃ KOMISARZA
podkom. Klaudia Fijołek

**NA STOPIEŃ
ASPIRANTA SZTABOWEGO**
st. asp. Ireneusz Pawłowski
st. asp. Damian Smolski
st. asp. Andrzej Spyra

**NA STOPIEŃ
STARSZEGO ASPIRANTA**
asp. Grzegorz Darasz
asp. Bartłomiej Hellebrand
asp. Mateusz Hellebrand

**NA STOPIEŃ
ASPIRANTA**
mł. asp. Jacek Gajda
mł. asp. Joanna Grabowska
mł. asp. Łukasz Karaś
mł. asp. Łukasz Kasprzyszak
mł. asp. Kacper Mazur
mł. asp. Tomasz Mazur
mł. asp. Jolanta Sobotnicka
mł. asp. Witold Różycki

**NA STOPIEŃ
MŁODSZEGO ASPIRANTA**
sierż. szt. Adam Kaliciński
sierż. szt. Tomasz Szablowski
sierż. szt. Jerzy Melnychuk

**NA STOPIEŃ
SIERŻANTA SZTABOWEGO**
st. sierż. Bożena Barylak
st. sierż. Monika Fijak
st. sierż. Łukasz Kadela

**NA STOPIEŃ
STARSZEGO SIERŻANTA**
sierż. Wojciech Cieślak
sierż. Mariusz Groszczyk
sierż. Przemysław Iwaszkowski
sierż. Bartosz Łopuszański
sierż. Daniel Mazan
sierż. Marcin Pawlicki

**NA STOPIEŃ
SIERŻANTA**
st. post. Justyna Boska
st. post. Piotr Cora
st. post. Mateusz Fielestak
st. post. Agata Górzańska
st. post. Justyna Łojko
st. post. Mariusz Tokarz

**NA STOPIEŃ
STARSZEGO POSTERUNKOWEGO**
post. Maksymilian Jagielnicki
post. Sebastian Michalec
post. Kamil Nowak
post. Paula Sitnik
post. Piotr Słaboń
post. Dawid Ułan
post. Piotr Żegleń



Po drugiej stronie ulicy nie było już tak miło. Być może w dniu druku gazety uporządkowano również ten tunel.

OBYCZAJE

Posprzątane! Nie bardzo...

Już, już smarowaliśmy ręce wazeliną, by pochwalić ekipę opolskiej Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad za to, że reaguje na krytykę medialną i sprząta ścieżkę pieszo-rowerową wzdłuż ul. Powstańców Śląskich (pisaliśmy o tym w poprzednim numerze), co z satysfakcją stwierdziliśmy w poprzednim tygodniu, a tymczasem okazało się, że po drugiej stronie ulicy nadal jest brudno. Różnica polegała na tym, że do mediów trafił obraz tylko jednej



Posprzątany tunel, aż miło popatrzeć

strony ulicy, co być może spowodowało, że ekipa sprzątająca zajęła się tunelem pod linią kolejową tylko tego miejsca.

Co prawda regularne sprzątanie może poprawić czystość tej części miasta, bo „prudnickich osiołków” raczej nikt nie nauczy porządku, niemniej montaż kilku pojemników na odpady poprawiłby przynajmniej częściowo czystość ul. Powstańców.

Z doświadczenia wiemy, że zarządcy dróg niechętnie montują dodatkowe pojemniki na odpady, bo ich liczba wydłuża czas utrzymania porządku, a przez to podraża koszty. (d) ■